PL ISSN 0137-92/ Nr indeksu 35034

Kurier Szczeciński

8 stron

26·IV·1945 NIE RZUCIM ZIEMI SKĄD NASZ RÓD

PONIEDZIAŁEK, 23 WRZEŚNIA 1985 ROKU

Nr 185 (12 324) Rok założenia 1945 Nakład: 70 000 egz. Cena 6 zł

Dni Przyjaźni Rostock·Szczecin

Serdeczne przyjęcie przyjaciół zza Odry

• Trzy dni pełne wrażeń • Spotkania i imprezy kulturalne dobrze służyły bliższemu poznaniu

PIĄTEK, dochodzi godz. 11. Na przejściu granicznym w Lubieszynie gwarno i kolorowo. W oczekiwaniu na przyjazd gości Zespół Pieśni i Tańca Ziemi Pyrzyckiej improwizuje krótki koncert złożony z wesołych przyśpiewek. Wszyscy spoglądają w stronę granicznych szlabanów. Wreszcie są! Orkiestra Pomorskiej Brygady WOP gra marsza, a na stronę polską przejeżdża kolumna autokarów.

Następuje krótkie, ale serdeczne przywitanie. Gości witają: sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR **Czesław Uścinowicz**, wicewojewoda **Tadeusz Kluka**, I sekretarz KM PZPR **Andrzej Sperczyński** oraz prezydent **Ryszard Rotkiewicz**.

Delegacja naszych przyjaciół z Rostocku jest liczna, wielośrodowiskowa. Są wśród niej oczywiście także oficjalni przedstawiciele politycznych i administracyjnych władz regionu, m. in.: **Ernst Horstmann** — sekretarz Komitetu Okręgowego Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności, **Guenter Gaede** — sekretarz Rady Okręgowej Wolnych Niemieckich Związków Zawodowych, dr **Ernst-Uwe Huehn** — przewodniczący Komitetu Okręgowego Frontu Narodowego, **Gerhard Senkpiel** — przewodniczący Zarządu Okręgowego Niemieckiej Demokratycznej Partii Chłopów, **Guenter Krueger** — przewodniczący Zarządu Okręgowego Liberalno-Demokratycznej

(Dokończenie na str. 2)

Szczecinianie sprawdzają spisy wyborców

WCZORAJ, mimo nie najlepszej pogody, w lokalach obwodowych komisji wyborczych można było spotkać wielu szczecinian. Przychodzili sprawdzać umieszczenie swych nazwisk w spisach wyborców. Komisje stały otworem w godzinach od 10 do 15.

(Dokończenie na str. 3)

Uznanie i szacunek kombatantom

Sztandar dla ZW ZBoWiD

W UB. SOBOTĘ zapełnił się plac przy Pomniku Czynu Polaków. Stanęły tam poczty sztandarowe kombatantów, organizacji młodzieżowych, zakładów pracy, honorowa kompania wojskowa. Przybyli przedstawiciele władz politycznych i administracyjnych miasta, województwa, organizacji społecznych, zakładów pracy, młodzieży oraz reprezentanci ponad 20-tysięcznej rzeszy kombatantów naszego regionu zrzeszonych w ZBoWiD.

(Dokończenie na str. 2)

W nocy z 28 na 29 bm.

CZAS ZIMOWY

TO już w tym tygodniu — w nocy z soboty 28 na niedzielę 29 bm. — **cofniemy o godzinę wskazówki zegara**, przechodząc na czas środkowoeuropejski, obowiązujący w Polsce w okresie zimowym (operacja zmiany czasu dokonana zostanie dokładnie 29 bm. o godz. 2 czasu letniego). Wszystkim wybierającym się 28 bm. w podróż radzimy zapoznać się z ewentualnymi zmianami w rozkładach jazdy.

To był ostatni kurs...

Kara śmierci za napad i zabójstwo

W SĄDZIE WOJEWÓDZKIM w Szczecinie zapadł wyrok w procesie 25-letniego Mariusz Radomskiego, oskarżonego o nożowniczy napad na taksówkarza oraz zabójstwo kierowcy samochodu osobowego należącego

(Dokończenie na str. 3)

Wizyta Wojciecha Jaruzelskiego na Kubie

Nowe, ważkie impulsy dla rozwoju współpracy

I SEKRETARZ KC PZPR, prezes Rady Ministrów, gen. armii Wojciech Jaruzelski kontynuuje oficjalną, przyjacielską wizytę na Kubie.

W DRUGIM dniu wizyty gen. Wojciech Jaruzelski złożył wieńce przed pomnikiem bohatera narodowego Kuby, Jose Marti i na grobie gen. Karola Roloffa-Miałowskiego, oraz zwiedził muzeum historyczne Hawany. Po południu rozpoczęły się plenarne rozmowy obu delegacji.

Przewodniczyli im: I sekretarz KC PZPR, prezes Rady Ministrów, generał Wojciech Jaruzelski oraz I sekretarz KC KPK, przewodniczący Rady Państwa i Rady Ministrów Republiki Kuby, Fidel Castro. Spotkanie plenarne poprzedziły rozmowy ministrów spraw zagranicznych obu krajów: Stefana Olszowskiego i Isidora Malmierki.

Rozmowy obu delegacji trwały ponad 2,5 godziny. Zreferowano wyniki konsultacji w zakresie problematyki międzynarodowej, a także dwustronnej współpracy gospodarczej. Była to bardzo obszerna wymiana poglądów, która wykazała zbieżność lub identyczność ocen sytuacji międzynarodowej oraz istniejących zagrożeń, a także tego, co należy wspólnie uczynić w zakresie obrony takich podstawowych wartości, jak pokój, rozbrojenie i równoprawne stosunki między narodami.

Podczas spotkania omówiono przebieg przygotowań do podpisania wieloletniego programu rozwoju współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej między Polską a Kubą do roku 2000. Jak wiadomo, Polska podpisuje obecnie tego rodzaju porozumienia z poszczególnymi krajami RWPG. Poruszono też problem prac nad koordynacją planów pięcioletnich Polski i Kuby.

W trzecim dniu pobytu na Kubie Wojciech Jaruzelski udał się do prowincji Cienfuegos.

Przyjaciół z NRD witano serdecznie — po staropolsku...
Foto: S. Borek

Groźba kolejnego trzęsienia ziemi

Meksyk dotknięty tragicznym kataklizmem

LONDYN, PARYŻ, HAWANA PAP. 18-milionowy Meksyk — jedna z największych aglomeracji miejskich w świecie — przeżywa najtragiczniejsze chwile w swej historii. Po pierwszym czwartkowym trzęsieniu ziemi, które miało siłę 7,3 stopnia w skali Richtera, nastąpiły w odstępach kilkunastu godzin dwa kolejne wstrząsy o sile 6,8 stopnia i 4,6 stopnia w skali Richtera.

Prezydent Meksyku, Miguel de la Madrid ogłosił 3-dniową żałobę narodową. W krótkim tragicznym wystąpieniu telewizyjnym oświadczył: **„Prawda jest taka, że nie mamy dość środków, aby szybko i odpowiednio stawić czoła nieszczęściu".** Jako najważniejszy cel w chwili obecnej określił ratowanie życia ludzkiego, przywrócenie łączności i zaopatrzenie w wodę. Meksykański prezydent zaapelował także do mieszkańców stolicy o przystąpienie do odbudowy zniszczonego w ponad 1/3 miasta.

Stolicę Meksyku ogłoszono strefą klęski żywiołowej — według nie potwierdzonych do tej pory informacji — kataklizm nawiedził także i inne stany

(Dokończenie na str. 3)

Rozpoczyna się debata generalna 40 sesji ONZ

NOWY JORK PAP. Dziś w Zgromadzeniu Ogólnym NZ rozpoczyna się debata generalna jubileuszowej, czterdziestej sesji tego Zgromadzenia. Potrwa ona do 11 października. Będą przemawiać szefowie poszczególnych delegacji. Jubileusz ONZ sprawił, że w czasie debaty generalnej wystąpi wielu szefów państw i rządów, w tym premier PRL, Wojciech Jaruzelski. W pierwszym dniu debaty wygłosi przemówienie amerykański sekretarz stanu, George Shultz, w drugim dniu — szef dyplomacji radzieckiej, Eduard Szewardnadze.

Nie znalazł nabywcy...

WYSTAWIONY na aukcji w Auburn (USA) opancerzony samochód, używany przez Hitlera, nie wzbudził zainteresowania wśród kupujących. „Mercedes" ten zdobyty przez oddziały francuskie przy końcu wojny światowej, znajduje się w zupełnie dobrym stanie.

Uroczystości w Warszawie

Odsłonięcie pomnika Wincentego Witosa

WARSZAWA PAP. Wczoraj po południu na placu Trzech Krzyży w Warszawie odbył się wielki wiec chłopski z okazji 90-lecia ruchu ludowego, na który przybyły delegacje ludowców z całego kraju, młodzież oraz liczni mieszkańcy Warszawy. Obecni byli przedstawiciele władz partyjnych i państwowych z Henrykiem Jabłońskim. Prezes NK ZSL Roman Malinowski dokonał odsłonięcia pomnika Wincentego Witosa, który stanął na skwerze u zbiegu

(Dokończenie na str. 2)

Prezydent potwierdza

Francuscy agenci zatopili statek „Rainbow Warrior"

PREMIER Francji, Laurent Fabius w krótkim oświadczeniu złożonym w niedzielę wieczorem potwierdził — jak powiedział — „okrutną prawdę". „To nasi agenci zatopili statek. Działali oni w myśl wydanego im rozkazu" — oświadczył premier. Oświadczenie to zostało złożone w czasie, kiedy nikt nie miał już najmniejszych wątpliwości co do winy francuskich agentów w zatopieniu statku „Rainbow Warrior".

0410

4985

Serdeczne przyjęcie

(Dokończenie ze str. 1)

Partii Niemiec, **Dieter Klemm** — przewodniczący Zarządu Okręgu Unii Chrześcijańsko-Demokratycznej, **Heinz Gundlach** — członek Prezydium Rady Okręgowej ds. Kultury.

PIĄTKOWE popołudnie upłynęło naszym gościom na licznych spotkaniach z przedstawicielami zakładów pracy Szczecina, pracownikami instytucji i urzędów, aktywistami organizacji politycznych i społecznych. I tak: delegaci ze stoczni „Neptun" w Rostocku gościli w „Warskim", przedstawiciele Portu Morskiego — w Zespole Portowym Szczecin-Świnoujście, Kombinatu Budownictwa Mieszkaniowego — w Kombinacie Budowlanym nr 1, Kombinatu Rybnego Rostock — w PPDiUR „Gryf", Uniwersytetu Wilhelma Piecka — w szczecińskich wyższych uczelniach, Wyższej Szkoły Inżynieryjnej — w WSM, Stoczni Ludowej ze Stralsundu — w Stoczni Remontowej „Gryfia" i w Świnoujściu, Pracownicy Kombinatu „Ostseetrans" przebywali w PKS, Kombinatu Silników Wysokoprężnych — w Hucie Szczecin, Kombinatu Mięsnego Rostock — w szczecińskich Zakładach Mięsnych, Kombinatu Mleczarskiego — w Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej, Zakładów Nawozów Sztucznych — Rostock — w ZCh. „Police", Przedsiębiorstwa Transportu Bliskiego — w WPKM, Kombinatu Remontowego „Nord" — w „Połmozbycie", Zakładu Energetycznego Rostock w Elektrowni „Dolna Odra", Przedsiębiorstwa Mody Młodzieżowej — w „Luxpolu", Zakładów Zbożowych Rostock — w PZZ Szczecin, Ogrodnictwa Marienche — w Kombinacie Ogrodniczym na Gumieńcach, Greifswaldzkiego Oddziału Transportu i Łączności Kolejnictwa — w Węźle PKP Szczecin, Szpitalu Okręgowego z Rostocku — w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym.

POD hasłem wymiany najlepszych doświadczeń z pracy społecznej, politycznej oraz ideologicznej przebiegały spotkania delegatów Frontu Narodowego NRD z przedstawicielami Rady Wojewódzkiej PRON, członków Wolnej Młodzieży Niemieckiej — w organizacji zakładowej ZSMP Stoczni Remontowej „Gryfia", oraz w Komendzie Chorągwi ZHP, delegacji Demokratycznego Związku Kobiet Niemieckich — w ZW Ligi Kobiet Polskich, przedstawicieli „Uranii" w ZW Towarzystwa Wiedzy Powszechnej i Wojewódzkim Ośrodku Kształcenia Ideologicznego KW PZPR, delegacji Rady Miejskiej z Rostocku w Urzędzie Miejskim. Spotkali się także sportowcy i działacze rostoccy z aktywem MKS „Pogoń", twórcy, artyści, działacze kulturalni — ze szczecińskimi środowiskami twórczymi — w Wojewódzkiej i Miejskiej Bibliotece Publicznej, OPRF, KAW, Związku Literatów Polskich.

UROCZYSTA INAUGURACJA

O GODZ. 17 delegacja władz i społeczeństwa okręgu Rostock przybywa przed Pomnik Czynu Polaków. Wespół z gospodarzami naszej ziemi — na czele których byli sekretarze KW PZPR oraz szefowie wojewódzkich instancji stronnictw politycznych — w „gnieździe" trzech orłów złożono wiązanki kwiatów.

Godzinę później, galowy koncert w Domu Kultury „Korab". Na uroczystą inaugurację V Dni Przyjaźni przybywają m. in.: I sekretarz KW PZPR **St. Miśkiewicz**, przewodniczący WRN **J. Dziedzic**, wojewoda **St. Malec**, przewodniczący RW PRON — prof. dr hab. **W. Grzywacz**, prezes WK ZSL **R. Szunke**, przewodniczący WK SD **A. Różyło** oraz reprezentacje największych szczecińskich zakładów pracy, związków i organizacji społecznych i politycznych.

PO dźwiękach hymnów Polski i NRD głos zabiera sekretarz KW PZPR Czesław Uścinowicz. Przypomina on, że tradycje serdecznej współpracy między oboma narodami mają już 15 lat. Wizyta gości z Rostocku przypada też w ważnym dla nas momencie dziejowym — jest to 40-lecie zakończenia wojny i 40 rocznica powrotu Ziem Zachodnich i Północnych do Polski. Jesteśmy również w przededniu wyborów do Sejmu PRL. Sekretarz zwrócił także uwagę, że u podstaw współpracy okręgu rostockiego i województwa szczecińskiego tkwi idea internacjonalizmu, która przez podobne, bezpośrednie kontakty jest za każdym razem coraz bardziej umacniana.

W imieniu gości przemawiał sekretarz Komitetu Okręgowego Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności Ernst Horstmann. Dziękując za serdeczne powitanie mówca wskazał, że internacjonalistyczne cele najlepiej osiągalne są właśnie przez braterską codzienną współpracę ludzi pracy obu naszych narodów. Fakt, że V Dni Przyjaźni przypadają w ramach obchodów 40-lecia zwycięstwa nad faszyzmem mobilizuje nas do zrobienia wszystkiego w celu uratowania światowego pokoju. Dlatego należy powiedzieć zdecydowane „nie!" amerykańskim i natowskim planom mającym na celu unicestwienie ludzkości. Sekretarz NSPJ wspomniał też o gospodarczych osiągnięciach i czynach podejmowanych przez społeczeństwo niemieckie dla uczczenia zbliżającego się kolejnego zjazdu partii.

Uroczystość uświetniona została występami zespołów artystycznych z okręgu rostockiego.

Uczestnicy uroczystości mieli także okazję obejrzeć dużą wystawę fotogramów obrazujących życie codzienne, architekturę, zabytki, tereny rekreacyjne okręgu rostockiego. Ekspozycja czynna była w holu „Korabia".

SPOTKANIE ZWIĄZKOWCÓW

W Szczecinie zorganizowane zostało seminarium działaczy związkowych pod hasłem „Zadania organizacji związkowych w trosce o ludzi pracy".

Aktywistom z NRD i woj. szczecińskiego pozdrowienia przekazali: sekretarz KO NSPJ **Ernst Horstmann** i sekretarz KW PZPR **Zdzisław Pędziński.**

Uczestnicy spotkania wystosowali list do Ericha Honeckera i Wojciecha Jaruzelskiego, informując przywódców obu narodów o współpracy związkowej.

PREZENTACJA DOROBKU KULTURALNEGO

W SOBOTĘ przed południem goście z Rostocku zwiedzili Szczecin. O godz. 14.30 kolejne wydarzenie artystyczne. Otwarcie wystawy grafiki malarza prof. Armina Muencha — „Pikadon". Przy tej okazji w Muzeum Miasta Szczecina występuje grupa songowa „Nowe Horyzonty".

O tej samej porze w Sali Elżbietańskiej Zamku Książąt Pomorskich otwarta zostaje kolejna ekspozycja — prezentująca sztukę ludową NRD. W uroczystości bierze także udział zespół taneczny z Wismaru.

W KINIE „Delfin" projekcją filmu „Lekarki" zainaugurowano Tydzień Filmu NRD w Szczecinie, w zamkowej Sali Anny Jagiellonki występują soliści Teatru Ludowego z Rostocku, zaś w sali koncertowej średniej szkoły muzycznej — gra fortepianowe trio. Niewątpliwą atrakcją, zwłaszcza dla szczecińskiej młodzieży stał się żywiołowy występ mocno brzmiącej grupy „Berluc" — który odbył się w amfiteatrze. Muzycy zaprezentowali szczecinianom doskonały, profesjonalny poziom wykonawstwa. Potrafili też szybko nawiązać kontakt z publicznością.

W ŚWINOUJŚCIU

JEDNYM z głównych akcentów Dni Przyjaźni w Świnoujściu było nadanie Zespołowi Szkół Zawodowych imienia Otto Grotewohla.

Na piątkową uroczystość przybyli: sekretarz KW PZPR **Zdzisław Pędziński**, konsul NRD w Szczecinie **Gotthard Langner**, I sekretarz KP NSPJ w Wolgaście **Guenter Koehler**, I sekretarz KM PZPR w Świnoujściu **Waldemar Buczyński**.

Podczas uroczystości przypomniano fakty z życia Otto Grotewohla, współtwórcy Układu Zgorzeleckiego, podkreślając jego wielki wkład w rozwój przyjacielskich stosunków między naszymi narodami.

NIEDZIELA W ZAMKU

IMPREZĄ finalizującą Dni Przyjaźni Okręgu Rostockiego w województwie szczecińskim stała się „Niedziela w Zamku". Jako że pogoda nie dopisała, koncert odbywał się w Sali Księcia Bogusława (a nie na dziedzińcu). Na bogaty polsko-niemiecki repertuar złożyły się występy zespołów rostockich — o których wcześniej pisaliśmy, a także popisy Zespołu Pieśni i Tańca Ziemi Pyrzyckiej, grupy wokalnej „Trawersi" oraz Ręczno-Nożnej Kapeli Przydrożnej (dwa ostatnie zespoły działają przy DK „Korab"). Mimo iż padająca mżawka nie skłaniała za bardzo do niedzielnego spaceru zamkowa sala oraz jej krużganki były ściśle wypełnione widzami, którzy niekiedy całymi rodzinami przybyli, aby obejrzeć artystów.

Podobnie udane występy odbyły się w Pyrzycach, Stargardzie, Goleniowie. Publiczność ani razu nie zawiodła, a koncerty nagradzane były rzęsistymi brawami.

W niedzielę o godz. 16 goście z okręgu rostockiego przejechali granicę na przejściu w Lubieszynie.

Henryk MORAWSKI

Składanie wiązanek kwiatów u stóp Pomnika Czynu Polaków
Foto: S. Borek

Konferencja prasowa delegacji z Rostocku

Stawka na rozwijanie przyjacielskiej współpracy

W PRZYJACIELSKIEJ atmosferze odbyła się w sali klubowej hotelu „Neptun" konferencja prasowa. Oprócz kierownictwa delegacji z NRD wzięli w niej udział przedstawiciele szczecińskiej prasy, radia i telewizji oraz dziennikarze z Rostocku reprezentujący dzienniki i czasopisma działających w NRD partii i stronnictw politycznych. Konferencję prowadził sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR **Czesław Uścinowicz.**

ODPOWIADAJĄC na pytanie dotyczące głównych kierunków rozwoju społeczno-gospodarczego NRD w kontekście dotychczasowego dorobku, **Ernst Horstmann** — sekretarz Komitetu Okręgowego NSPJ w Rostocku podkreślił, że społeczeństwo republiki przygotowuje się do XI Zjazdu Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności. Wyznaczy on kierunki działań na najbliższe lata. Zwraca się powszechnie uwagę, że osiągnięcie wyższych i lepszych efektów gospodarczych uzależnione jest od wzrostu wydajności i efektywności pracy. Już obecnie dobre wyniki uzyskiwane są nie poprzez wzrost zatrudnienia, lecz postęp naukowo-techniczny i szerokie korzystanie z racjonalizatorskich inicjatyw robotników, techników i inżynierów.

Przedzjazdowa dyskusja nad tym jak poprawić rezultaty w rolnictwie trwa również wśród mieszkańców wsi — stwierdził **Gerhard Senkpiel**, przewodniczący Zarządu Okręgowego Niemieckiej Demokratycznej Partii Chłopów. Tegoroczne zbiory okręgu rostockiego, choć najwyższe w historii NRD, powinny w przyszłości być pokaźnie zwiększone. A zwrócić trzeba uwagę, że w bieżącym roku średnie plony zbóż wyniosły 45,3 q z ha, okopowych 240 q z ha. Bardzo dobre wyniki uzyskano również w produkcji zwierzęcej. W NRD 90 proc. gospodarstw to spółdzielnie, 10 proc. to odpowiedniki naszych PGR-ów. Cel jaki przyświeca socjalistycznemu rolnictwu republiki to zapewnienie do końca lat 80 całkowitej samowystarczalności w tej gałęzi gospodarki i zrezygnowanie z kosztownego importu.

Jedno z pytań dotyczyło współpracy między szczecińskimi i rostockimi organizacjami handlowymi. **Guenter Krueger** — przewodniczący ZO Liberalno-Demokratycznej Partii Niemiec stwierdził, że strona NRD widzi możliwość kontynuowania tej bardzo potrzebnej działalności. W najbliższym czasie podjęte zostaną konkretne ustalenia dotyczące obustronnej wymiany nadwyżek towarowych tak między przedsiębiorstwami państwowymi, jak i rzemiosłem. Tego rodzaju współpraca ma już wieloletnią, godną rozwijania i korzystną dla obu stron tradycję.

Podczas konferencji pozytywnie oceniono tegoroczną wymianę urlopową. Z obu zaprzyjaźnionych państw wzięło w niej udział kilkadziesiąt tysięcy osób. W przyszłości będziemy kontynuować tę akcję — stwierdził Guenter Gaede, przewodniczący ZO Wolnych Niemieckich Związków Zawodowych.

Na zakończenie konferencji prasowej Czesław Uścinowicz dziękując jej uczestnikom, wyraził przeświadczenie, że kontakty między dziennikarzami oraz praca reprezentowanych przez nich środków masowego przekazu przyczyniają się dobrze wzajemnemu poznaniu i rozwojowi obustronnie korzystnej współpracy.

(bez)

Podpisanie porozumienia

NIEZWYKLE ważnym momentem Dni Przyjaźni Rostocku z województwem szczecińskim było podpisanie dokumentu o współpracy między **Komitetem Okręgowym Narodowego Frontu NRD w Rostocku a Radą Wojewódzką PRON naszego regionu.**

WCZORAJ do siedziby RW PRON przy Wałach Chrobrego przybyli przedstawiciele bratniej organizacji z Rostocku: **prof. dr Ernst Hühn** — przewodniczący KO Narodowego Frontu NRD oraz członkowie delegacji — **Gerhard Kirchhoff, Gerd Schultze, Hans Baasner, Gerhard Riedel.** Przewodniczący RW PRON **prof. dr Waldemar Grzywacz i prof. Ernst Hühn** wygłosili krótkie przemówienia, po czym nastąpiła uroczystość podpisania umowy o współdziałaniu. Dokument ten przewiduje wzajemne wizyty działaczy obydwu patriotycznych ruchów w zaprzyjaźnionych krajach, wymianę doświadczeń, sześć roków informację o działalności ogniw terenowych FN NRD i PRON.

Na uroczystość podpisania ważnego dokumentu do RW PRON przybyli przedstawiciele władz naszego województwa — **Czesław Uścinowicz** sekretarz KW PZPR, **Andrzej Sperczyński** I sekretarz KM partii oraz wicewojewoda **Tadeusz Kluka.** Obecni byli działacze PRON w naszym mieście, dziennikarze, przedstawiciele świata kultury.

(W. Jur.)

Odsłonięcie pomnika Wincentego Witosa

(Dokończenie ze str. 1)

ulic Wiejskiej i Alei Ujazdowskich w pobliżu Sejmu i „Traktu Królewskiego".

PODCZAS manifestacji Michał Markiewicz — rolnik wsi rzeszowskiej, zasłużony działacz ruchu ludowego, poseł na Sejm VIII kadencji odczytał odezwę uczestników manifestacji, w której stwierdza się m. in.:

„Naszym celem jest państwo sprawiedliwości społecznej, gospodarne, suwerenne, rządne i silne poparciem swoich obywateli. Wierzymy głęboko, że w sojuszu z robotnikami, z inteligencją, ze wszystkimi ludźmi pracy cel ten osiągniemy. Te ideały i dążenia zawiera Deklaracja Wyborcza PRON. Udzielamy jej pełnego poparcia i wzywamy wszystkich chłopów, wszystkich obywateli do udziału w wyborach do Sejmu i oddania głosów na kandydatów PRON".

Wieczorem w Sali Kongresowej PKiN odbył się uroczysty koncert. Natomiast w sobotę w siedzibie NK ZSL odbyło się spotkanie działaczy ludowych z kierownictwem Stronnictwa podczas którego zasłużonych działaczy wyróżniono odznaczeniami państwowymi.

Konkurs dla dzieci

PAŁAC Młodzieży i Klub Garnizonowy zaprasza dzieci szkół podstawowych do wzięcia udziału w konkursie plastycznym z cyklu „Wojsko Polskie na ekranie". Z nadesłanych prac zorganizowana będzie wystawa w holu kina „Mars". Najpiękniejsze prace zostaną wyróżnione upominkami i dyplomami. Prace należy przesłać na adres — Klub Garnizonowy, 70-392 Szczecin, ul. Wawrzyniaka 5 — Pracownia Plastyczna, do dnia 5 października br. włącznie. Komisja oceniająca prace obradować będzie 8 października, a spotkania z autorami prac na wystawie — 20 października w kinie „Mars" o godz. 10.

Sztandar dla ZW ZBoWiD

(Dokończenie ze str. 1)

Tym spotkaniem trzech pokoleń w Miesiącu Pamięci Narodowej, jakim jest wrzesień, w roku ważnych obchodów rocznicowych, uczczono pamięć poległych w walce o wolność kraju, a także oddano hołd tym, którzy wyzwalali te ziemie, a potem odbudowywali je ze zniszczeń wojennych. Dowodem uznania i szacunku społeczeństwa za ich zasługi, było ufundowanie sztandaru dla Zarządu Wojewódzkiego ZBoWiD w Szczecinie. **Podczas sobotniej uroczystości sztandar ten przekazany został przez przewodniczącego WRN Jana Dziedzica prezesowi ZW ZBoWiD płk. Bolesławowi Górczyńskiemu. Symbolicznego wbicia gwoździ w drzewce dokonali członkowie Honorowego Komitetu Fundacji Sztandaru z I sekretarzem KW PZPR w Szczecinie Stanisławem Miśkiewiczem.**

Stanisław Miśkiewicz i Jan Dziedzic udekorowali kombatantów wysokimi odznaczeniami państwowymi. Krzyże Oficerskie Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: **Edward Kiczmachowski, Antoni Szmit, Józef Szczęsny;** Krzyże Kawalerskie OOP: **Józef Górczyński, Jan Kordek, Zygmunt Kopczyński, Irena Marciniak, Florian Maciński, Leon Miller, Bolesław Priebe, Józef Sieroń, Jan Tomczyk, Edward Zamiara.** 22 osobom wręczono Medale 40-lecia PL, 21 — Medale „Za Udział w Wojnie Obronnej" w 1939 r. Zarząd Główny ZBoWiD przyznał specjalne odznaki szczecińskim szkołom i zakładom pracy za aktywną współpracę z organizacją. Sekretarz Zarządu Głównego płk Henryk Sienkiewicz i płk Bolesław Górczyński udekorowali tymi odznakami sztandary: **SP — 54 im. Janusza Korczaka, SP — 30 im. Powstańców Wielkopolskich, Szczecińskiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Drzewnego i Polskiej Żeglugi Morskiej.**

Sobotnie spotkanie pokoleń pod pomnikiem zakończyło się apelem kombatantów do społeczeństwa o ciągłą gotowość służenia krajowi i złożeniem kwiatów przez delegacje władz województwa, zakładów pracy, organizacji społecznych i młodzieżowych.

(eb)

Szczecinianie sprawdzają spisy wyborców

(Dokończenie ze str. 1)

Według informacji Woj. Biura Wyborczego do ub. soboty umieszczenie nazwiska w spisie sprawdziło ponad 100 tysięcy mieszkańców naszego miasta. Niedziela przyniosła znaczne powiększenie tej liczby. Tak więc, sprawdzanie spisów osiągnęło półmetek.

W drodze do Obwodowej Komisji Wyborczej nr 157, mieszczącej się w budynku warsztatów szkolnych Technikum Mechaniczno-Energetycznego przy ul. Hubera spotkaliśmy **p. Stanisława Malanowskiego.** Oto co nam powiedział:

— *Sprawdzenie umieszczenia nazwiska jest niezbędną, przynajmniej dla mnie, formalnością. Nie chciałbym pomyłki, nadto w komisji wyjaśniono mi, iż syn studiujący w Poznaniu i zameldowany na pobyt czasowy, będzie musiał otrzymać w Szczecinie zaświadczenie o prawie do głosowania. Moja wizyta w lokalu wyborczym była nieodzowna...*

Z podobnymi sprawami, oprócz sprawdzenia spisów, zgłaszało się do komisji wielu wyborców. Otrzymują wyczerpujące informacje. Można je uzyskać również telefonicznie.

Przypominamy, że w dni powszednie obwodowe komisje wyborcze dyżurują w godzinach od 13 do 18. W tym czasie można sprawdzać spisy, zasięgać wszelkich informacji.

(Jur.)

Plastyka amatorska z 8 bratnich krajów

W soczewce tradycji i postaw

W PIĄTEK w Galerii BWA w Zamku Książąt Pomorskich wicewojewoda szczeciński Tadeusz Kluka otwierając ekspozycję plastyki amatorskiej z 8 bratnich krajów socjalistycznych (w ramach III FATAKS), wyraził nadzieję, że wystawa zyska podobną popularność, jaką w sezonie letnim w tych salach cieszyła się XI Prezentacja Malarzy Profesjonalnych z krajów naszego obozu. Dyr. Janusz Nowicki z Min. KiS podniósł m. in. sprawę szerokiego zasięgu ruchu amatorskiego w PRL; działa w nim czynnie ponad 20 tys. osób różnych zawodów pod opieką 2 tys. instruktorów. Uroczystość zgromadziła twórców i metodyków z krajów uczestniczących w wystawie oraz szeroką publiczność. Obecni byli przedstawiciele placówek konsularnych w Szczecinie.

Soczewką jakby różnorodnych tradycji narodowych i postaw twórczych autorów prac jest ten duży i bogaty przegląd (malarstwo, grafika, rysunek, rzeźba, tkanina artystyczna), który trwać będzie do 20 października br. Przejrzyście wyeksponowany w zestawach krajowych, od chwili otwarcia wzbudza zrozumiałe zainteresowanie widzów.

Dyskusja dwudniowych obrad międzynarodowego seminarium metodyków sztuki amatorskiej (przewodniczył prof. Aleksander Jackowski z Pracowni Badań Sztuki Nieprofesjonalnej w Instytucie Sztuki PAN) skupiła się wokół zagadnień, dotyczących obecnej sytuacji oraz perspektyw rozwoju tego ruchu. Ważkim problemem okazała się sprawa stosunku zawodowych środowisk plastycznych do zjawiska amatorstwa, kształtująca się odmiennie w różnych krajach.

(Up.)

„Pleciuga" wyjechała na Światowy Festiwal Teatrów Lalek

SZCZECIŃSKI Teatr Lalek „Pleciuga" wyjechał do Francji na Światowy Festiwal Teatrów Lalek w Charleville-Mezlers. W imprezie tej uczestniczy 100 trup teatralnych z 30 krajów. „Pleciuga" jest jedynym teatrem reprezentującym Polskę. Z krajów socjalistycznych zaproszono także zespoły z Bułgarii, Czechosłowacji i ZSRR.

Festiwal rozpoczął się 22 bm. i potrwa do 29 bm. „Pleciuga" zawiozła na festiwal w Charleville-Meziers obsypane gradem nagród przedstawienie-dyptyk Jana Wilkowskiego i Jędrzeja Wowry „Rzecz o Jędrzeju Wowrze". Spektakl ten utrzymany w specyficznym góralskim klimacie językowym i obyczajowym, zdawałoby się — nieczytelny dla widzów innych krajów, okazuje się eksportowym „przebojem" szczecińskich lalkarzy. W ubiegłym roku prezentowany był na teatralnym festiwalu w Szwajcarii.

(l)

Przed 41 rocznicą MO i SB

Społeczna praca dla miasta

WCZORAJ 80 funkcjonariuszy milicji ze szczecińskiej jednostki ZOMO pracowało na polach KPGO Gumieńce przy zbiorze ziemniaków. W ciągu 4 godzin zebrano około 20 ton. Pracował pododdział dowodzony przez st. chor. Mieczysława Marczuka.

W ciągu ostatnich dwóch miesięcy jednostka ta przepracowała społecznie na rzecz mieszkańców Szczecina ponad 2660 godzin, m. in. przy porządkowaniu terenu wokół Szkoły Podstawowej nr 55 — „Błękitnej". Większość członków pododdziału to honorowi krwiodawcy — przekazali oni 21 litrów najcenniejszego z leków.

Społeczną pracą młodzi funkcjonariusze chcą upamiętnić zbliżającą się (5 października) 41 rocznicę powołania MO i Służby Bezpieczeństwa.

(Wiś)

Tragiczny wypadek w Racimierzu

WCZORAJ kilkanaście minut przed północą w Racimierzu gm. Stepnica wydarzył się tragiczny w skutkach wypadek, który pociągnął za sobą śmierć 42-letniego Lecha S. Jak wynika z ustaleń MO, mężczyzna we własnym mieszkaniu na I piętrze wszedł do pomieszczenia przeznaczonego na w.c. (w remoncie), gdzie nie było światła i przez wybity w podłodze otwór na urządzenia kanalizacyjne spadł z wysokości około 5 m głową w dół, na beton. Lekarz pogotowia stwierdził zgon.

(ap)

Zwolnienie z aresztu ze względów humanitarnych

WARSZAWA PAP. Jak dowiaduje się Polska Agencja Prasowa, w związku z wystąpieniem Rady Krajowej Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego i Prezydium Zarządu Głównego Ligi Kobiet Polskich organy prokuratury — kierując się względami humanitarnymi — uchyliły tymczasowe aresztowanie wobec Haliny Bojanowskiej i Mirosławy Grabowskiej z Warszawy, Hanny Grotkowskiej z Przasnysza, Anny Kubat z Kielc i Piotra Szlachty z Wrocławia — przeciwko którym toczą się śledztwa. Są oni podejrzani o prowadzenie działalności przeciwko porządkowi publicznemu.

(ap)

Kara śmierci za zabójstwo

(Dokończenie ze str. 1)

do jednego z przedsiębiorstw w Szczecinie-Dąbiu. Wraz z nim odpowiadał wspólnik — 16-letni Zdzisław O.

18 grudnia ub. roku dokonali oni napadu na taksówkarza Kazimierza G. Radomski, działając w zamiarze zabójstwa, zadał G. 11 ran kłutych. Szczęśliwym zbiegiem okoliczności ciężko ranemu taksówkarzowi udało się uciec. Spłoszeni napastnicy zabrali niewielką ilość gotówki. Przeszukując taksówkę znaleziono kartkę z pokwitowaniem pieniędzy. Naprowadziło to na pierwszy trop.

Wkrótce potem miało miejsce tajemnicze zabójstwo kierowcy „Fiata". Jak się okazało, to M. Radomski i Zdzisław O. korzystali z tego samochodu, prosząc kierowcę, aby za 1000 zł podwiózł ich z Dąbia do centrum miasta. Zbrodni dokonano z wyjątkowym okrucieństwem — Radomski związał kierowcy ręce krawatem, nogi paskiem od spodni. Zadał liczne ciosy nożem...

ZARÓWNO podczas śledztwa jak i procesu Radomski próbował obciążyć swego nieletniego wspólnika. Ujawnił wstrząsające szczegóły napadu na taksówkarza Kazimierza G. oraz morderstwa kierowcy „Instalu" w lasku koło Dąbia.

SĄD uznał winę oskarżonych za udowodnioną. Mariusz Radomski został skazany na karę śmierci i pozbawienie praw publicznych na zawsze, w stosunku do nieletniego Zdzisława O. (w chwili uczestniczenia w zbrodni miał niespełna 15 lat) sąd orzekł umieszczenie w zakładzie poprawczym. Wyrok nie jest prawomocny. Sąd zezwolił na podanie pełnego nazwiska skazanego.

(WiJ)

Tragedia w Meksyku

(Dokończenie ze str. 1)

Meksyku, głównie Michoacan, Jalisco, Colimę i Querrero. Twierdzi się także, iż całkowicie zostało zniszczone trzecie największe miasto kraju Ciudad Guzman. Nadal trwają także poszukiwania ponad 20 statków, które zaginęły u wybrzeży Meksyku. Powszechnie sądzi się, że ze względu na niezwykle wysoką falę, jaka wystąpiła w momencie wstrząsów, jednostki zostały zatopione. W niektórych rejonach Zatoki Meksykańskiej wysokość fal w momencie trzęsienia sięgała 30 metrów.

Specjalne ekipy ratownicze kontynuują usuwanie gruzów w nadziei, iż po czterech dniach uda się jeszcze uratować pewną liczbę istnień ludzkich. Brakuje jednak tak potrzebnego ciężkiego sprzętu. Telewizja meksykańska w sobotę podała, iż spod gruzów kliniki miejskiej udało się wydobyć 58 żywych noworodków spośród 100 przysypanych gruzami. Ostatnim znalezionym dzieckiem była dziewczynka, która przez 48 godzin leżała wśród ruin. Jeden z lekarzy ocenił, iż fakt, że dziecku udało się przeżyć, graniczy niemal z cudem. Ekipy ratunkowe nadal starają się dotrzeć do stu ciężarnych kobiet uwięzionych w ruinach.

Akcję ratunkową utrudniają unoszące się nad rumowiskami wyziewy trującego gazu. Z godziny na godzinę maleją szanse uratowania zasypanych.

W relacjach świadków tragedii jaka nawiedziła stolicę Meksyku powtarza się słowo apokalipsa. Według nie potwierdzonych danych, wiele stojących jeszcze wysokich budynków nadal grozi zawaleniem. Jeden z meksykańskich ekspertów, Alfonso Cipres, wyraził opinię, iż większość wysokich domów w stolicy Meksyku była budowana bez zachowania należytych przepisów dotyczących środków bezpieczeństwa.

Z całego świata napływają dary dla ofiar kataklizmów, podejmuje się także akcje solidarnościowe.

W ostatnich godzinach w ruinach zniszczonego 20-milionowego miasta pojawiły się kilkuosobowe grupki szabrowników udających ekipy ratunkowe i posługujących się samochodami z oznakami Czerwonego Krzyża. Ich łupem padają sklepy jubilerskie, bogate przedsiębiorstwa, domy w zamożnych dzielnicach. Policja aresztowała ponad 20 osób oskarżonych o rabunek, jeszcze większą liczbę osób zatrzymały oddziały wojskowe.

Dziś przed południem agencje prasowe podały, iż liczba ofiar śmiertelnych katastrofalnego trzęsienia ziemi w Meksyku może sięgnąć 20 tysięcy.

LICZBA ofiar tragicznego trzęsienia ziemi w Meksyku stale rośnie. Ekipy ratownicze wydobywają spod zwałów gruzów codziennie nowe ofiary.

NA ZDJĘCIU: strażacy gaszą pożary, które wybuchły w licznych dzielnicach Meksyku. *CAF—Reuter—telefoto*

Przegląd wydarzeń

◇ W WASZYNGTONIE rozpoczęło się nadzwyczajne posiedzenie ministrów finansów i szefów banków emisyjnych USA, Japonii, Wielkiej Brytanii, Francji i RFN, poświęcone sposobom ograniczenia wahań kursów dolara amerykańskiego, jena japońskiego i walut zachodnioeuropejskich.

◇ W stolicy Sudanu zwołano specjalne posiedzenie gabinetu, w czasie którego rozpatrzono kwestie związane z sobotnimi zamieszkami w Chartumie. Rząd wydał kategoryczny zakaz organizowania jakichkolwiek ulicznych demonstracji do momentu zniesienia obowiązującego tu jeszcze stanu wyjątkowego.

◇ Mimo bezpośredniego udziału premiera Raszida Karamiego i syryjskiej delegacji wojskowej wysokiego szczebla, do niedzieli wieczór wszelkie próby powstrzymania walki w libańskim mieście Tripoli spełzły na niczym.

◇ Prezydent Iranu Ali Chamenej ponownie zagroził zamknięciem przez stronę irańską strategicznej cieśniny Ormuz, położonej u wejścia do Zatoki Perskiej.

„Czerwony kur" nad Chojną

MINIONEJ soboty w Chojnie „czerwony kur" strawił wiatę, pod którą miejscowy rolnik przechowywał płody rolne oraz maszyny: młocarnię, sieczkarnię itp. Mimo energicznej akcji strażackiej — wszystko spłonęło. Straty sięgają miliona złotych. Przyczyn pożaru nie ustalono.

(ap)

Zmarł A. Springer

BERLIN ZACHODNI PAP. Wczoraj zmarł w Berlinie Zachodnim, w wieku 73 lat, zachodnioniemiecki magnat prasowy Axel Springer. Jak poinformowano, zgon nastąpił „w wyniku krótkiej i ciężkiej choroby". Założone przez Springera po drugiej wojnie światowej wydawnictwo zatrudnia 11 tys. osób.

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT •

Żeglarstwo

J. Olszewski mistrzem Polski

W TRZEBIEŻY, na Zalewie Szczecińskim, rozegrane zostały żeglarskie mistrzostwa Polski w klasie Soling. Startowało 7 załóg, w tym 5 polskich: 3 ze Szczecina i 2 z Gdyni oraz 2 załogi z Rostocku (NRD).

W sobotę po południu zakończył się ostatni, 7 wyścig. Dwa pierwsze miejsca zajęły załogi NRD. Natomiast mistrzem Polski został Janusz Olszewski z MKS Pogoń Szczecin przed Robertem Wolniewiczem z AZS Szczecin.

MP w powożeniu

Z. Waliszewski obronił tytuł

W ŁOBZIE odbyły się mistrzostwa Polski w powożeniu zaprzęgami czterokonnymi. Startowało 6 zawodników polskich i mistrz Szwecji — Thomas Eriksson. Tytuł mistrzowski obronił Zygmunt Waliszewski ze Starogardu Gdańskiego. Wicemistrzem został Andrzej Szewczyk z SK Liski, a brązowy medal wywalczył Czesław Konieczny z PSO Książ. Czwarty był Zbigniew Brzoskowski (PSO Łobez).

Tu toto

DUŻY LOTEK

I losowanie:

23 — 31 — 34 — 35 — 43 — 46 dod. 22

II losowanie:

1 — 3 — 10 — 27 — 37 — 40

7 miejsce Dariusza Seńki

Z UDZIAŁEM 48 zawodników z 16 klubów, w Zielonej Górze odbył się ogólnopolski turniej klasyfikacyjny juniorów we florecie. W gronie naszych najlepszych młodych szermierzy znalazł się m. in. reprezentant szczecińskiego Łącznościowca — Dariusz Seńko, który uplasował się na 7 miejscu. Zwyciężył Wojciech Pokosiński z Kolejarza Wrocław.

(jg)

Puchar ZSMP dla Katowic

Szczecinianie na 3 miejscu

W MIELCU zakończył się finał centralny X ogólnopolskiego turnieju w piłce nożnej drużyn nie stowarzyszonych o puchar przewodniczącego Zarządu Głównego ZSMP. Pierwsze miejsce zajęła „Jedenastka" Katowic, która w meczu finałowym pokonała Olsztyn 1:0. W spotkaniu o trzecie miejsce Szczecin zwyciężył Olsztyn 6:1 (2:1).

(bt)

Startowało 120 kolarzy

W SOBOTĘ i niedzielę rozgrywany był w Szczecinie XIX międzynarodowy wyścig kolarski o puchar szefa WUSW. W 2-etapowym wyścigu startowało ponad 120 kolarzy z całego kraju oraz zawodnicy z Rostocku.

Po wyścigu na dystansie 47 km i kryterium na Wałach Chrobrego w generalnej klasyfikacji zwyciężyli: R. Brung (Rostock) wśród młodzików, M. Mikołajczyk (Arkonia) w grupie juniorów młodszych i M. Szczęśniak (Arkonia) w kategorii juniorów i orlików.

(bt)

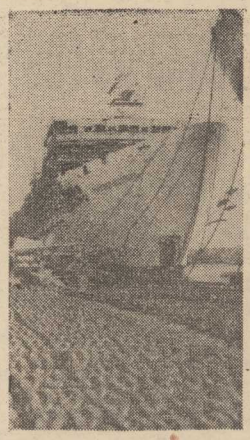

W BIEŻĄCYM roku stoczniowcy im. A. Warskiego zwodowali 8 jednostek, w tym większość, bo 6 statków dla armatorów zagranicznych. Wśród jednostek znajdujących się przy nabrzeżach wyposażeniowych i na pochyliniach tej stoczni są masowce uniwersalne przeznaczone dla PZM, specjalistyczne holowniki do obsługi górnictwa naftowego dla armatora radzieckiego, a także promy i statek naukowo-badawczy. Praca na pochyliniach i przy wyposażeniu statków przebiegałaby o wiele rytmiczniej, gdyby nie kłopoty z elementami wyposażenia, odpowiednimi asortymentami stali i innych materiałów.

NA ZDJĘCIU: prom dla ZSRR przy nabrzeżu wyposażeniowym.

CAF — J. Undro

Kasety komputerowe z „Wiskordu"

RÓWNIEŻ i w naszym województwie wzrasta grono posiadaczy i użytkowników komputerów osobistych. Naprzeciw tym zainteresowaniom młodych ludzi wychodzi najnowsza inicjatywa „Wiskordu".

Jak się dowiadujemy od **Danuty Mianowskiej** — kierowniczki wydziału kaset, już niebawem żydowiecka fabryka wypuści na rynek kasety do oprogramowania dla mikrokomputerów. Rzecz polega na tym, że przeciętne programy firmowe lub własne mieszczą się zazwyczaj na niewielkim odcinku taśmy odpowiadającej 3—4 minutom nagrania. Umieszczanie kilku programów na standardowej kasecie magnetofonowej jest niewygodne dla użytkownika. Stąd też kasety komputerowe będą miały znacznie mniejszą długość taśmy od C-60.

Nowe rozwiązanie leży w interesie ekonomicznym fabryki, z tego względu, że można będzie wykorzystać do produkcji kaset do PC krótkie odcinki taśmy, które do tej pory traktowane były jako odpad. **(wab)**

Co motywuje pracę w Załomiu?

Bez pieszczot, ale sprawiedliwie

ROCZNIK 1949 i życiorys zapisany pracą w jednym — z niewielkim epizodem — zakładzie. Po ukończeniu Technikum Mechaniczno-Energetycznego zaczynał od bezpośredniej pracy na maszynie w Wydziale Przewodów w Gumie Fabryki Kabli „Załom", potem był nastawiaczem, mistrzem wydziałowej brygady utrzymania ruchu, mistrzem i kierownikiem Wydziału Ciągarni Aluminium. Tę ostatnią funkcję objął niebawem po otrzymaniu dyplomu inżyniera na Politechnice Poznańskiej (na studia poszedł z rekomendacją zakładu). Od 1982 r. szefuje Wydziałowi Przewodów w Gumie. Poprzednicy utrzymywali się na tej funkcji od 3 miesięcy do roku. Wydział określany jest jako niezwykle ciężki i brudny — taki jest tu charakter produkcji.

— Zna pracę od podszewki, od podstaw. Sprawy techniczne, technologiczne i produkcyjne. Jest bezkompromisowy, wymaga dobrej pracy i dobrze płaci — tak scharakteryzował podwładnego dyrektor naczelny „Załomia" mgr inż. **Jan Rybczyński.**

— Podstawą działania jest maksymalne wykorzystanie maszyn i ludzi, efektywne wykorzystanie czasu pracy. Pracownik produkcyjny zarabia wtedy, gdy pracuje w akordzie — stwierdza kierownik Wydziału Przewodów w Gumie inż. **Bogdan Misiak.**

Średnia płaca pracowników wydziału utrzymuje się w granicach średniej płacy w zakładzie (25 700 zł — za 7 miesięcy). Wynika ona z systemu zakładowego eksponującego płace za rzeczywistą pracę. Godzina pracy w akordzie przynosi pracownikowi od 80—110 zł. Uzależnione jest to m. in. od wyrobienia normy: 95—110 proc. daje pełną stawkę, powyżej 110 proc. zwiększa ją o 25 proc., natomiast poniżej 95 proc. wykonania normy, obniża stawkę o 25 proc. za ten sam kilometr przewodu. Przy postoju maszyny stawka wynosi 31 zł, gdy pracownik nic nie robi i 44 zł, gdy podejmuje prace zastępcze. Nie ma na to wpływu powód, dla którego maszyna nie pracuje: uszkodzenie czy też postój z winy kooperanta. Takie postawienie sprawy automatycznie wzmaga nacisk robotnika na nadzór. System czyli zakładowe porozumienie płacowe przewiduje też zachętę płacową dla nadzoru w postaci miesięcznego dodatku do pensji. Warunkiem jest wykonanie planu we wszystkich wskaźnikach: planu produkcji wartościowo, planu produkcji asortymentowo w typowymiarach, planu dopłat za znaki jakości oraz wykazanie się prawidłową gospodarką materiałową (zmieszczenie się w normatywnych odpadach). Tu także nie ma tłumaczeń — jest plan albo go nie ma.

— STARAMY SIĘ brać premie — mówi inż. **Misiak** — zakładowi to też się opłaca, klienci mają realizację swych zamówień na bieżąco, nie płaci się kar. Z zewnątrz dostajemy tylko surowce do produkcji gumy, robimy ją od podstaw, oraz druty cienkie z ciągarni miedzi. Robimy skrętki, grubsze linki, natryskujemy żyły, nakładamy opończe i badamy kable pod wysokim napięciem. Zapotrzebowanie na naszą produkcję jest kilkakrotnie większe niż nasze możliwości. Dlatego w trakcie miesiąca zwracam się o zwiększenie planu, co przychylnie jest przyjmowane przez kierownictwo, a także przez załogę, która może więcej zarobić. Wydział pracuje w wolne soboty i niedziele, planując tak, by przynajmniej 1 sobota i 1 niedziela były wolne. Praca w nadgodzinach jest dobrowolna, a dniówka oscyluje w granicach ok. 2 tys. złotych, gdy normalna waha się między 800—1100 zł.

Wydział zatrudnia 143 pracowników, plus 10 umysłowych. Jedynie płace liczone są na wydziale. Obieg dokumentacji jest prosty. Zagadnienia planistyczne, gospodarkę materiałową spraw produkcji itp. obejmuje swem działaniem zakładowy ośrodek ETO. Dlatego też kierownik wydziału jak i jego bezpośredni podwładni mają czas na zajmowanie się organizacją produkcji i sprawami jakości. Jak twierdzi Bogdan Misiak „biurokracja" w działowa pochłania mu od 1 do 1.5 godziny dziennie. Nawet sekretarka „narzeka", co to za kierownik, który nigdy nie siedzi w biurze. Dyrektor także stara się „nie przeszkadzać" zbyt częstymi naradami.

Byłoby jednak za pięknie, gdyby nie wspomnieć w tym miejscu o codziennych kłopotach. Maszyny są już ponad 20-letnie, stare i wymagają troskliwej opieki remontowców, brak ciągłości dostaw surowców do produkcji gumy zmusza do stosowania substytutów. Receptury opracowuje Zakładowe Laboratorium Technologiczne. Wymiana składników nie ma wpływu na jakość wyrobów a produkcja nie odczuwa tych zmian, nie ma postojów. Całość tych działań wymaga jednak wiele operatywności ze strony nadzoru.

ZAŁOGA wydziału wykazuje stabilność większą niż załoga całego zakładu. W 1984 r. za 7 miesięcy odeszło 40 osób, zatrudniono 25, w tym samym okresie br. odeszło tylko 20 osób zaś przyjęto 13. Sierpień i wrzesień były miesiącami zwiększonego dopływu pracowników, część jest w trakcie przyuczania do zawodu, część już podjęła samodzielną pracę. Nie będzie już przestojów maszyn z braku obsady. Niewątpliwie znaczny wpływ na stabilizację załogi ma polityka socjalna zakładu. Utrzymane we wzorowym porządku pomieszczenia socjalne: szatnie, łaźnie, stołówka na tzw. brudnym wydziale, gdzie się kurzy i pyli wymagają wiele zachodu ze strony obsługujących je pracowników. Nie ma problemów z odesłaniem do pralni brudnej odzieży, czy też z wymianą przedwcześnie zużytej.

NIEMNIEJ jednak, najważniejszym argumentem są mieszkania. Ostatnio znaczna liczba (25 osób) pracowników Wydziału Przewodów w Gumie otrzymała mieszkania na nowym osiedlu zakładowym. Następni pracownicy są też na listach. Zakład podjął akcję naboru pracowników do bezpośredniej produkcji. Przyjmuje się młode małżeństwa, które zobowiążą się podjąć pracę przy obsłudze maszyn w systemie 3 zmianowym i związą na dłuższy okres z zakładem. Fabryka ze swej strony zapewnia mieszkanie funkcyjne i to w rewelacyjnie krótkim czasie. Z tego naboru wydział inż. Misiaka ma 12 mężczyzn (tu od pewnego czasu nie zatrudnia się kobiet), a 6 z nich pracuje już na samodzielnych stanowiskach.

ZAKŁADOWY system płac obowiązujący praktycznie od początku stycznia br. umożliwił zwiększenie średnich zarobków pracowników wydziału o blisko 6 tys. zł. Równolegle nastąpił znaczny przyrost produkcji i to w każdym asortymencie. Ogółem stanowi to 10 proc. w wartościach porównywalnych w stosunku do roku ubiegłego. Ponadto zatrudnienie wynosi 95 procent ubiegłorocznego. A więc większa produkcja z mniejszą załogą przy znacznie wyższej wydajności pracy.

— U nas wszystko się opłaca i ludziom, i zakładowi — stwierdził na zakończenie rozmowy inż. **Bogdan Misiak** — niektóre zamówienia znacznie wyprzedzamy, gdy trzeba, to pracujemy także na rzecz innych wydziałów. Osobiście odczuwam wielką satysfakcję z podejmowania nowych zadań, uruchamiania nowej produkcji, realizacji nowych koncepcji technologicznych.

Edward WITUSZYŃSKI

ODPOWIADAJĄ na krytykę

RZEMIEŚLNICY SĄ SOLIDNIEJSI

ODPOWIADAJĄC na artykuł opublikowany w „Kurierze" w dniu 02.09.1985 r. informujemy, że w wyniku kolejnej interwencji ustalono z Zakładem Dezynfekcji, Dezynsekcji i Deratyzacji termin dezynfekcji pomieszczeń piwnicznych w budynku przy ul. Włościańskiej 34—42 na dzień 12.09.85. Ponieważ termin oczekiwania w ww. Zakładzie jest zbyt długi, a prace nie są wykonywane solidnie, nawiązaliśmy kontakt z rzemiosłem i prawdopodobnie zrezygnujemy z usług Zakładu Dezynfekcji, Dezynsekcji i Deratyzacji.

Zakład rzemieślniczy dokonał już w temple błyskawicznym i solidnie dezynfekcji na os. Mieszka I, częściowo os. os. Ustronie i Wzgórze Hetmańskie.

Z-ca prezesa ds. eksploatacji SM „Kolejarz"
mgr inż. Zdzisław GRAETZER

ZOBOWIĄZALIŚMY...

W ZWIĄZKU z notatką prasową z dnia 25 lipca br. pt. „Uwaga niebezpiecznie", Wydział Komunikacji informuje, że zobowiązano Przedsiębiorstwo Zieleni Miejskiej do pilnego podcięcia gałęzi drzewa przysłaniającego znak „Ustąp pierwszeństwa przejazdu" na ul. Mazurskiej przed skrzyżowaniem z al. M. Buczka przywracając tym jego właściwą czytelność.

W sprawie oznakowania skrzyżowania ul. Cukrowej z ul. Szosa Poznańska, stwierdzono brak znaku „Ustąp pierwszeństwa przejazdu", który po naszej interwencji został uzupełniony. W związku z powyższym, nie zachodzi potrzeba ustawiania znaku STOP na przedmiotowym skrzyżowaniu.

Nawiązując do notatki prasowej pt. „Zanim dojdzie do tragedii", informujemy, że zobowiązano Przedsiębiorstwo Eksploatacji Dróg i Mostów do uzupełnienia istniejącego oznakowania wcześniejszą informacją o lokalizacji stacji benzynowej na ul. Eskadrowej.

Z-ca kierownika
Wydział Komunikacji UM
mgr inż. Marek ŁACKORZYŃSKI

BĘDZIEMY INFORMOWAĆ

Z UWAGI na wzmożony ruch turystyczny istniejący w sezonie letnim w PP „Orbis" PBP, przy obsadzie 3 stanowisk kasjerskich sprzedaży biletów w komunikacji międzynarodowej, nie jesteśmy w stanie zawsze udzielać informacji dotyczących cen biletów.

Taryfowanie biletów jest bardzo czasochłonne i udzielanie informacji już wielokrotnie powodowało niezadowolenie klientów stojących w kolejce przed kasą. Niemniej obserwujemy już zmniejszenie ruchu w naszym biurze, co umożliwi nam udzielanie informacji w szerszym zakresie.

Serdecznie przepraszamy za niedoinformowanie i niezadowolenie klienta, i mamy nadzieję, że nie wpłynie to ujemnie na dalsze korzystanie z naszych usług.

Dyrektor PP „Orbis" PBP
mgr Andrzej SUCHACKI

Społeczny ruch mieszkaniowy

Związkowa cegiełka

MIESZKANIA — problem numer jeden w dyskusji na przedwyborczych spotkaniach konsultacyjnych. Czeka na nie wielu ludzi i każda propozycja, każda inicjatywa, zmierzająca do zwiększenia budownictwa mieszkaniowego jest niezwykle cenna. Można patrzeć różnie na wnioski przedstawione w tej kwestii przez Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych, akcentujące tworzenie nowych form społecznego ruchu mieszkaniowego, w oparciu o zakłady pracy i tych, którzy chcą sami w budowie uczestniczyć. Nie brak opinii, że jest to zbiór życzeń, bo przemysł materiałów budowlanych, bo hutnictwo, bo... Rozkładanie rąk mieszkań nam jednak nie przysporzy. Służyć temu może jedynie szukanie dróg, które usunęłyby wszelkie hamulce, wyzwoliły rezerwy tkwiące jeszcze i w samym budownictwie. Związki próbują to właśnie zrobić.

— **Jako Federacja Związków Zawodowych Pracowników Budownictwa, jesteśmy ciągle na ciskani przez OPZZ, żeby te sprawy prowadzić i pilotować** — mówi jej wiceprzewodniczący Edmund Trokowski, który jest również członkiem Prezydium OPZZ. — **Nie dzielimy tego tematu na budownictwo spółdzielcze, komunalne czy inne. Mówimy o całym kompleksie mieszkaniowym.**

Uważamy, iż **muszą być przede wszystkim zweryfikowane wszystkie akty prawne z tym związane.** Potrzebujemy na przykład już na dziś ustawy, dotyczącej **kryteriów przydziału mieszkań w budownictwie zakładowym.** Pracownik otrzymuje obecnie mieszkanie i może się zaraz z firmy zwalniać bez żadnych konsekwencji. Chcemy, by przepisy określiły, że powinien ileś tam lat przepracować. Jeśli zakład ma inwestować w mieszkania, to musi mieć tę gwarancję, że pracownika zatrzyma. Byłby to też pewien hamulec na rotację kadr, gonitwę po zakładach za przywilejami.

Musi być ponadto rzeczywisty priorytet dla budownictwa, powiązanie reformy z zielonym światłem, które teraz zaledwie miga. Chodzi tu o pracę innych przemysłów na rzecz budownictwa. Jesteśmy na drodze do mieszkania ostatnim ogniwem całego łańcucha i wygląda to tak, że nie ma na przykład teraz w Szczecinie wełny mineralnej do ocieplania mieszkań, nie ma blach, brak grzejników, rur, wanien, zlewozmywaków. Tego budowlani nie zrobią.

FEDERACJA jest w trakcie opracowywania projektu planów wspólnych z resortem działań w latach 1986—90 na rzecz budownictwa mieszkaniowego. Chcemy uzyskać m. in. dane o możliwościach rozwoju przemysłu materiałów budowlanych, a także rozeznać bazę materiałową w poszczególnych regionach.

Jako związkowcy dążyć będziemy do podnoszenia rangi pracownika budownictwa, wyzwalania jego ambicji zawodowych. Chcemy, by budowy nie były anonimowe, żeby mieszkańcy danego budynku wiedzieli, że wybudowała go ta i ta brygada, ci i ci pracownicy. Preferowanie dobrej roboty, pokazywanie ludzi, którzy ją wykonali nie jest bez znaczenia w zwiększaniu ilości i podnoszeniu jakości od dawanych mieszkań.

Wiąże się z tym szukanie form zainteresowania materialnego pracowników oszczędzania materiałów, zwiększaniem wydajności i jakości pracy. W niektórych firmach sprzyjają już temu wprowadzone nowe systemy wynagrodzeń. Nasza również rola jest upowszechnianie tych dobrych doświadczeń, nie mówiąc o współuczestnictwie w ich tworzeniu.

Zastanawiamy się, czy nie wrócić do współzawodnictwa pracy pod egidą związków zawodowych, do jego dobrych tradycji.

Przy wszystkich trudnościach, jakie przeżywamy, widzimy duże możliwości w pełnym zaangażowaniu się w sprawę wszystkich zainteresowanych. I myślę tu o szeroko pojętej pomocy zakładów pracy dla małych spółdzielni mieszkaniowych i spółdzielni budownictwa jednorodzinnego. I myślę tu również o tym, że jako budownictwo stoimy pod pręgierzem, iż mamy zaspokoić potrzeby mieszkaniowe, a na to musza pracować przecież wszyscy: od biur projektowych, poprzez zaopatrzenie materiałowe, aż do końcowego efektu. Związki nie stoją i nie będą stać na uboczu. Staramy się dokładać i swoją cegiełkę do rozwiązania tego problemu, który dla nas jest wiodącym w działalności na najbliższe lata.

(tur)

• Wybraliśmy dla Was • Telewizyjne programy tygodnia •

Od poniedziałku - do niedzieli

TEATR TV

„Podróż na północ" (poniedziałek, 20.15, I). Sztuka współczesnego dramaturga australijskiego Davida Williamsona. Historia miłości ludzi w tzw. trzecim wieku, wybierających trudne życie w australijskim buszu. Reż. Bogdan Augustyniak, w rolach głównych Anna Milewska i Krzysztof Chamiec, a ponadto: Halina Rowicka, Ewa Milde, Sławomira Łozińska, Franciszek Pieczka, Michał Pawlicki i Krzysztof Klaczyński.

„Cyrano de Bergerac" (sobota, 15.05, I) W cyklu **Antologia dramatu powszechnego**, sztuka Edmunda Rostanda w reż. Krzysztofa Zalesińskiego z Piotrem Fronczewskim w roli tytułowej.

FILMY, SERIALE...

Premiery tygodnia:

▲ **„Przegrana czy zwycięstwo?"** (wtorek, 21.30, II). W cyklu **Opowieści o miłości**, NRD-owski współczesny dramat obyczajowy, którego bohaterką jest... dżokejka (Ulrike Kunze). Kłopoty na torze wyścigowym i w życiu osobistym.

▲ **„Wilcza jama"** (środa, 17.40 I). Pierwsza część filmu sensacyjno-obyczajowego prod. ZSRR.

▲ **„Klakier"** (środa, 10.10 i 20.15). Kontrowersyjny film Janusza Kondratiuka z 1982 r., mający swoje odniesienia do ostatnich lat życia Mieczysławy Ćwiklińskiej. Występują m. in. Zuzanna Łozińska (debiutowała na scenie w 1913 r., zmarła wkrótce po nakręceniu filmu), Michał Bajor, Włodzimierz Boruński, Iga Cembrzyńska, Leszek Teleszyński i Włodzimierz Press.

▲ **„Jak rozpętałem II wojnę światową"** (czwartek, 21.30, II). Zrealizowana w 1970 r. przez Tadeusza Chmielewskiego trzyczęściowa opowieść żołnierska, utrzymana w komediowej tonacji. Niestety, humor to niezbyt wysokiej próby, chociaż obsada aktorska znakomita (Marian Kociniak, Jan Świderski, Kazimierz Rudzki).

▲ **„Sprawa Jeffreya Mac Donalda"** (piątek, 21.30, II). Czteroodcinkowa ekranizacja książki „Fatal Vision", opisującej autentyczną sprawę sądową o zabójstwo. Na ławie oskarżonych znalazł się — po 9 (!) latach śledztwa — mąż i ojciec zamordowanych, kapitan armii amerykańskiej. Serial zrealizowano w 1984 r., jego autorem jest Davis Greene („Pogoda dla bogaczy"). W rolach głównych Karl Malden i Eva Marie Saint.

▲ **„Wszyscy ludzie prezydenta"** (sobota, 20, I). Głośny obraz na temat tzw. afery Watergate (patrz osobna notka).

BOGUSŁAW KACZYŃSKI (tu w towarzystwie Laury Łącz i Krzysztofa Chamca) ma wszelkie dane ku temu, aby zostać najpopularniejszą postacią TVP. Rozstrzygnięcie plebiscytu — w najbliższą sobotę.

▲ **„Magiczne ognie"** (sobota, 23.15, I). W Kinie Nocnym — polski dramat sensacyjny wg scenariusza Ireneusza Iredyńskiego i w reżyserii Janusza Kidawy. Autorom chodziło o przedstawienie czegoś więcej, niż tylko zagadki kryminalnej, stąd m. in. bohater jest człowiekiem szukającym bez powodzenia recepty na własne szczęście, chociaż sam — jako psycholog — stara się pomagać innym. Występują: Włodzimierz Adamski, Ignacy Gogolewski, Jolanta Nowińska, Halina Kossobudzka i Stanisław Mikulski.

▲ **„Jan Sebastian Bach"** (niedziela, 21.30, II). Nowy serial biograficzny, zrealizowany przez telewizje — węgierską i NRD. W roli genialnego kompozytora z Lipska (właśnie obchodzimy jego 300 urodziny) Ulrich Thein.

Pozostałe filmy i seriale w kolejności ukazywania się na ekranie:

▲ **„Daleko zaszłaś Katie"** (poniedz. 21.40, II). Kanadyjski serial obyczajowy, cz. 3.

▲ **„Oshin"** (wtorek, 10.10 i 20.30, I). Trzeci odcinek serialu japońskiego.

▲ **„07 — zgłoś się!"** (czwartek, 20.15, I). Drugi film z nowej edycji przygód por. Borewicza nosi tytuł „Ślad rękawiczki".

▲ **„Kryptonim „Trianon"** (piątek, 20.30, I). Ósmy odcinek radzieckiego serialu sensacyjnego.

▲ **„Burmistrz Casterbridge"** (sobota, 22.10, II). Kolejne (2) spotkanie z bohaterami sfilmowanej prozy Thomasa Hardy'ego.

▲ **„Lato leśnych ludzi"** (niedziela, 11.35, I). Drugi odcinek serialu TVP.

▲ **„Z diabłem sprawa"** (niedziela, 13, II). Ciąg dalszy serialu TVP „Rycerze i rabusie".

▲ **„Fragglesi!"** (niedziela, 14.10, II). Drugie spotkanie z nowymi Muppetami.

▲ **„Anna Boleyn"** (niedziela, 16, II). Odc. 2 filmu TV ang. „Sześć żon Henryka VIII".

KTO NAJPOPULARNIEJSZY

Czy wiele jest tzw. indywidualności telewizyjnych? Kto ze znanych dziennikarzy, prezenterów i spikerów cieszy się największą popularnością? Na te pytania otrzymamy odpowiedź w sobotę (pr. II, 21.30) podczas **finału plebiscytu na najpopularniejsze postacie telewizyjne.** Podejrzewamy, iż nie zabraknie wśród nich autorów „Jarmarku", którzy zresztą tego samego dnia i w tym samym programie (godz. 16 i 20) pokażą całej Polsce jak wyglądało **„Pożegnanie lata z „Jarmarkiem".**

ROZRYWKA, ROZRYWKA!

W piątek o godz. 20 w pr. II — **koncert amerykańskiej orkiestry Jimmy Sturra,** grającej muzykę country, natomiast o godz. 22.55 pierwsza i ostatnia zarazem relacja z **Jazz Jamboree 85** (String Connection i John Blake).

• • •

Dla kibiców relacja z meczu (eliminacje MŚ) ZSRR — Dania (środa, 21.30, II).

Filmowa premiera tygodnia

„Wszyscy ludzie prezydenta"

NIEWĄTPLIWYM wydarzeniem tygodniowego repertuaru filmowego stanie się projekcja głośnego filmu Alana Pakuli „Wszyscy ludzie prezydenta" (1976), czyli Dustin Hoffman i Robert Redford w rolach dziennikarzy „Washington Post", którzy wpadli na ślad tzw. afery Watergate i — poprzez swoje publikacje — doprowadzili do upadku prezydenta Nixona. Mechanizmy pewnych „brudnych" działań władzy, rola prasy w amerykańskim systemie polityczno-społecznym, technika pracy dziennikarskiej — wszystko to przedstawione jest bardzo sugestywnie, a emocji nie braku je, chociaż, akcja filmu rozgrywa się głównie w sferze dialogów, zaś pointę wystukuje na końcu dalekopis.

Oglądając „Wszystkich ludzi prezydenta" (w Polsce pokazywany był wyłącznie w programie Konfrontacji) trudno jednak oprzeć się wrażeniu, iż wysiłki Bernsteina i Woodwarda (ten ostatni był w naszym kraju w 1981 r.) poniosłyby fiasko, gdyby nie dyskretne sterowanie dziennikarzami przez tajemnicze osoby(-ę?). Można więc powiedzieć, iż jest to w sumie obraz o wielopłaszczyznowej manipulacji.

(get)

Przekład: Marcin Pacuła

101

— Dlaczego na przodzie biegnie tylko jeden pies? — zapytał.

— To lider — odparł Agidomo, wymawiając słowa z twardym akcentem.

— Lider?

— Dorosły samiec. Cztery następne psy, to młode samce, a cztery pozostałe, to suki. Wszystkie prowadzi starszy pies. Zawsze tak się zaprzęga.

Harry Shulz wsunął się pod grube derki i oparł głowę na podgłówku. Mroźne powietrze smagało mu twarz. Okrył się, jak mógł najlepiej, i poczuł, że ogarnia go senność.

— To dziwne — pomyślał — jak nasennie wpływa na niego ta niska temperatura panująca na Alasce!

Obudził się po południu. Ktoś nim potrząsał. Otworzył oczy. Agidomo podawał mu kubek gorącej kawy.

— Już niedaleko. Jeszcze może godzina drogi... — oświadczył, podnosząc wzrok ku niebu, na którym zbierały się ciemne, ciężkie chmury.

Harry Shulz poparzył sobie usta popijając kawę, potem również podniósł oczy do góry.

— Czy to coś groźnego? — spytał.

— Burza śnieżna. Wieje północny wiatr.

— Jak prędko nadejdzie ta burza?

— Kiedy będziemy w połowie drogi powrotnej. Musimy się spieszyć. Skończył pan pić?

Harry oddał mu kubek, a Agidomo znów gwizdnął przeciągle. Psy ruszyły. W tyle sunęły drugie sanie.

Dął teraz lodowaty wicher, przejmując zimnem do szpiku kości. Harry nasunął na oczy duże okulary ochronne. Gruba, wełniana czapka narciarska z szalem chroniła mu twarz i szyję przed zimnem.

Przewidywania Agidomo okazały się słuszne. Po upływie godziny dotarli do jeziora pokrytego grubą taflą lodu. Harry Shulz zdjął okulary i rozejrzał się po okolicy. Zaraz zauważył skaliste wzgórze. Na jego południowym zboczu pod wpływem letniego słońca topniał śnieg. Skała miała kształt głowy żyrafy i jej czarny kontur rysował się wyraźnie na tle białych stalaktytów zwisających z garbu sąsiedniej zaspy śnieżnej.

Harry Shulz uśmiechnął się. Miał już w zasięgu ręki milion dolarów Johnny'ego.

Odrzucił derki i zaraz przeszył go kąsający mróz, choć był tak ciepło ubrany. Agidomo dotknął jego ramienia.

102

— Rakiety.

Harry Shulz spojrzał na niego ze zdziwieniem.

— Rakiety?

— To lato. Śnieg topnieje. Jest za miękki, żeby chodzić bez rakiet. Proszę...

Podał mu parę karpli.

— Proszę je włożyć na nogi. Niech pan nasunie te metalowe wiązania na noski butów.

Harry wyskoczył z sań i nałożył karple na buty. Wziął torbę z narzędziami i pomaszerował z trudem w stronę skalistego wzgórka. Wiatr dął z taką siłą, że Harry'emu zdawało się, iż spycha go z powrotem do sań. Nasunął okulary na oczy, schował głowę w ramiona i walcząc z wiatrem, pomaszerował kołyszącym się — z powodu krótkich rakiet — krokiem w kierunku skały.

Zdawało mu się, że idzie całą wieczność. Gdy w końcu doszedł do skały, wspiął się ostrożnie na zbocze, gdzie zatrzymał się.

Jaskinia znajdowała się dokładnie w miejscu wskazanym przez Johnny'ego.

Wejście było jeszcze częściowo zablokowane przez wielkie bryły lodu, a otwór, jaki powstał wskutek topnienia zlodowaciałego śniegu, był za mały, aby człowiek mógł prześlizgnąć się do wewnątrz.

Ale Harry Shulz przewidział tę ewentualność.

Postawił przed sobą swoją skórzaną torbę i otworzył ją. Wyjął kilof i siekierę.

Posługując się tymi narzędziami powiększył otwór. Odrzucił narzędzia i wśliznął się do środka, przedtem jednak nasunął okulary na czoło, zapalił wyjętą z torby latarkę i zdjął rakiety.

Znalazł się w załamującym się pod kątem prostym korytarzu jaskini. Minął ten zakręt i niebawem poczuł na twarzy tchnienie ciepłego powietrza. Przypomniał sobie, co mu mówił Johnny Kremer.

— „Wiesz, jaka temperatura panuje w grocie?

— Nie.

— 70 stopni Fahrenheita. Nadzwyczajne, prawda?"

I tak było, ale było to też niebezpieczne, bo teraz to już nie zimno działało nasennie, lecz panujące tu ciepło. Otrząsnął się. Nie wolno mu zasnąć, tak blisko celu. Latarka oświetlała długi korytarz jaskini o lekko obniżającym się podłożu. Harry Shulz wszedł w wąski korytarzyk dochodzący do niewielkiej, okrągłej groty, której skalisty grunt opadał gwałtownie w kierunku przeciwnym do wejścia. Harry jednak nie próbował przyjrzeć się bliżej grocie.

(cdn)

Mistrzostwa Polski w boksie

Złoto dla R. Majdańskiego, srebro dla W. Janczura

DOBIEGŁY końca 56 indywidualne mistrzostwa Polski w boksie. Na ringu we wrocławskiej Hali Ludowej wystąpiło ponad 180 pięściarzy. W niedzielę wyłoniono mistrzów Polski na rok 1985. Już w marcu przyszłego roku będą oni musieli stanąć w obronie tytułów na 57 krajowym championacie w Słupsku.

A oto wyniki walk finałowych (na pierwszym miejscu zwycięzcy):

48 kg: Ryszard **Majdański** (Stal Stocznia) — Janusz **Szamp** (Turów Zgorzelec) 5:0,

51 kg: Mirosław **Kliś** (Górnik Knurów) — Ryszard **Majka** (Turów Zgorzelec) 5:0,

54 kg: Sławomir **Zapart** (Błękitni Kielce) — Sławomir **Zeromiński** (Broń Radom) — walkower,

57 kg: Krzysztof **Kosedowski** (Legia) — Tomasz **Nowak** (GKS Jastrzębie) 4:1,

60 kg: Grzegorz **Jabłoński** (GKS Jastrzębie) — Piotr **Marcinkowski** (Gwardia Warszawa) 3:2,

63,5 kg: Dariusz **Czernij** (Wisła Kraków) — Bogdan **Gajda** (Legia Warszawa) 4:1,

67 kg: Kazimierz **Szczerba** (Legia) — Mirosław **Piotrowski** (Zawisza) 5:0,

71 kg: Leszek **Czarny** (Gwardia Warszawa) — Jarosław **Margas** (Czarni Słupsk) — walkower,

75 kg: Henryk **Petrich** (Legia) — Waldemar **Janczur** (Stal Stocznia) 5:0,

81 kg: Zygmunt **Gosiewski** (nie stowarzyszony) — Grzegorz **Pracki** (Legia) 3:2,

91 kg: Wiesław **Dyla** (Górnik Sosnowiec) — Paweł **Skrzecz** (Gwardia W-wa) 4:1.

waga powyżej 91 kg: Marek **Pałucki** (Czarni Słupsk) — Janusz **Zarenkiewicz** (Zagłębie Lubin) 3:2.

NAGRODĘ dla najlepszego pięściarza 56 mistrzostw Polski zdobył Krzysztof Kosedowski z Legii.

W pchnięciu kulą, skoku w dal i biegu na 400 m ppł.

3 rekordy świata

MIOTACZ NRD Ulf **Timmermann** ustanowił podczas zawodów w Berlinie rekord świata w pchnięciu kulą wynikiem 22,62 m. Poprzedni rekord należał do rodaka Timmermanna — Udo **Beyera** i wynosił 22,22. Ustanowiony został 25 czerwca 1983 r. w Los Angeles.

Na tych samych zawodach rekord świata ustanowiła Heike **Dreschler** w skoku w dal — 7,44. Poprzedni — 7.43 należał do Rumunki Anisoary **Cusmir** i ustanowiony został 4.6.1983 r. w Bukareszcie.

Trzeci rekord świata — w biegu na 400 m ppł. — ustanowiła na tej imprezie Sabine **Busch** — 53,56. Poprzedni rekord był o 0.02 sek. gorszy i należał do Margarity **Ponomariewej** z ZSRR.

Jaka będzie decyzja FIFA?

Stadiony Meksyku — nie uszkodzone

JAK wynika z informacji napływających z Meksyku, zdecydowana większość stadionów piłkarskich tego kraju, przewidzianych jako areny przyszłorocznych piłkarskich mistrzostw świata, nie została uszkodzona. Trzęsienie ziemi, jakie miało miejsce w tym kraju, wyrządziło jedynie nieznaczne szkody na stadionie Azteków w stolicy.

PREZYDENT Komitetu Organizacyjnego mistrzostw świata, Guillermo **Canedo** stwierdził, iż mistrzostwa mogą się odbyć w Meksyku. Natomiast szef prasowy FIFA — Guido **Tagnoni**, nie negując oświadczenia gospodarzy mistrzostw zakomunikował, iż brana jest także pod uwagę ewentualność przeniesienia mistrzostw świata do innego kraju.

Dziś przewidziane jest posiedzenie FIFA poświęcone mistrzostwom świata-86.

DO ZURICHU przybyła delegacja Komitetu Organizacyjnego piłkarskich mistrzostw świata 1986 z przewodniczącym Guillermo **Canedo** i prezesem Meksykańskiego Związku Piłki Nożnej Rafaelem del **Castillo**.

Podczas spotkania z działaczami FIFA omówione zostaną sprawy związane z finałami mistrzostw świata 1986.

Tabele i wyniki

I liga piłkarek ręcznych

Start G. — AZS AWF W.	17:17 20:14
Ruch — Start E.	26:25 24:23
Skra — Zgoda	27:22 21:26
Cracovia — AZS AWF K.	34:26 31:24
Pogoń — Ślęza	28:18 31:22

TABELA

1. Cracovia	14:2	209—177
2. Pogoń	12:4	219—189
3. Zgoda	11:5	189—165
4. Start G.	7:9	182—167
5. Ruch	7:9	171—185
6. Ślęza	7:9	171—195
7. AZS K.	6:10	190—201
8. AZS W.	6:10	139—152
9. Start E.	6:10	170—183
10. Skra	4:12	202—200

II liga piłkarzy ręcznych

Jurand — Posnania	24:31 i 17:23
Spójnia — Pogoń	27:28 i 25:24
Włókniarz — Wisła	23:24 i 17:21
Zagłębie — Piotrkovia	26:20 i 23:23
AZS W. — Chrobry	18:19 i 26:20

TABELA

1. Posnania	12:0	166—131
2. Wisła	9:3	131—123
3. Pogoń	8:4	161—147
4. Chrobry	7:5	147—145
5. Zagłębie	6:6	130—122
6. Spójnia	5:7	153—159
7. AZS W.	5:7	142—149
8. Piotrkovia	3:9	130—158
9. Włókniarz	3:9	141—149
10. Jurand	2:10	130—152

W środę pucharowy mecz z Goplanią, a w niedzielę ligowy z Widzewem

3:1 dla Legii w „deszczowym nokturnie"

WYDARZENIEM NR 1 w sobotnio-niedzielnej, 9 kolejce spotkań o mistrzostwo I ligi piłkarskiej był mecz Widzewa (zobaczymy go w niedzielę w Szczecinie) z Ruchem, zakończony zwycięstwem łodzian 2:0. Są oni nadal jedyną niepokonaną drużyną ekstraklasy, a Ruch po raz pierwszy w tym sezonie nie strzelił bramki.

LEGIA WARSZAWA — POGOŃ SZCZECIN 3:1 (0:0). Bramki dla Legii zdobyli: Arceusz w 58 i 84 min. oraz Dziekanowski — w 82 min., a dla Pogoni: Turowski w 88 min. Widzów: 10 tys. Sędziował A. Suchanek z Krakowa. Żółta kartka: Kubicki- (Legia).

LEGIA: Kazimierski — Kubicki, Kaczmarek, Gawara, Wdowczyk — Buncol, Karaś (od 79 min. Milewski), Buda, W. Sikorski (od 46 min. Arceusz) — Dziekanowski, Arasz kiewicz.

POGOŃ: Długosz — Kuras, Makowski, Sokołowski, Urbanowicz — Miazek, Biernat, Żelazowski (od 63 min. Włoch), Ostrowski — Leśniak, Turowski.

MECZ, toczony w niedzielny, deszczowy wieczór przy świetle jupiterów, był chwilami widowiskiem, które mogło się podobać kibicom. Pogoń w I połowie grała dzielnie i rozsądnie. Chwilami broniła się 6—7 zawodnikami, lecz niedługo dawała panoszyć się rywalom na własnym przedpolu. W defensywie grała bowiem skutecznie i bardzo elastycznie, szybko przechodząc do kontrataków. Największe zagrożenie pod bramką Długosza miało miejsce w 18 min. Szczecinianin leżał, a Karaś z kilku metrów strzelił w poprzeczkę. To też sztuka trafić w nią z takiej odległości, a nie do siatki... W tej fazie meczu w naszym zespole niezłą partię rozgrywał **Urbanowicz**, który najczęściej próbował zaskoczyć Kazimierskiego. Nie czynili tego natomiast zwykle ofensywnie grający obrońcy warszawscy: **Wdowczyk i Kubicki**, czujący wyraźny respekt przed szybkimi, lecz niestety nie przynoszącymi efektów, akcjami napastników Pogoni — **Leśniaka i Turowskiego.**

Po zmianie stron Legia zwiększyła tempo i zaczęła bardziej zdecydowanie napierać. Nasza obrona raz po raz gubi się. W 58 min. Arceusz strzela pierwszą bramkę meczu. Pogoń próbuje wyrównać. Za bardzo jednak się odkrywa. Efektem tego są kolejne dwa gole dla legionistów. Najpierw **Dziekanowski** podprowadza piłkę i z ok. 16 metrów strzałem z dystansu trafia w okienko. Później ponownie **Arceusz**, po akcji z **Kubickim**, wpisuje się na listę strzelców. Prowadząc 3:0 Legia wyraźnie spuszcza z tonu. Umożliwia to Pogoni zdobycie honorowej bramki. Uzyskał ją **Turowski**, który tym razem zachował się przytomnie i posłał piłkę do siatki, co miał okazję uczynić także na początku II połowy.

Drużyna portowców, występująca nadal bez **Kensego** i **Wolskiego**, choć przegrała, pozostawiła w Warszawie niezłe wrażenie. Przede wszystkim jednak liczą się bramki i punkty. Powodów więc do zadowolenia szczecińscy kibice nie mają.

W środę Pogoń spotka się w Inowrocławiu z Goplanią (Błękitni w Stargardzie z Bałtykiem Gdynia) w meczu 1/16 piłkarskiego PP.

(jg)

Teresa Żurowska powraca?

Zdecydowane zwycięstwa Pogoni

I liga piłkarek ręcznych: POGOŃ SZCZECIN — ŚLĘZA WROCŁAW 28:18 (12:9) i 31:22 (15:9).

POGOŃ: Chmielewska i Kosiorowska (bramkarki). Białkowska 0 i 4, Walasek 2 i 4, Tobjasz 6 i 4, Pietrzak 1 i 6, Mierzejewska 13 i 7, Malczak 2 i 3, Afeltowicz 1 i 1, Bednarska 1 i 0, Wira 2 i 2.

ŚLĘZA: Falba i Stachacz (bramkarki). Łysikowska 6 i 2, Frąszczak 4 i 1, Kozłowska 4 i 5, Pigla 5 i 3, Gryszko 1 i 1, Stefunko 2 i 10, Karkut 2 i 0.

TYDZIEŃ temu wrocławska Ślęza pokonała na własnym parkiecie mistrza Polski Cracovię. Pokazała piłkę ręczną na wysokim poziomie. Spodziewaliśmy się więc, że przynajmniej będzie równorzędnym partnerem dla szczecinianek. Tak się nie stało. Ślęza po prostu pozostawiła po sobie mizerne, wręcz fatalne wrażenie. Ani w sobotnim, ani w niedzielnym pojedynku nie potrafiła zastopować Pogoni. Stąd też wysokie zwycięstwa trzeciej drużyny ostatnich mistrzostw Polski.

Nasze panie przewyższały wrocławianki pod każdym względem — w przeprowadzaniu akcji, błyskotliwą grą na kole przeciwniczek i celnością rzutów. Na duże brawa zasłużyły przede wszystkim: bardzo skuteczna **Mierzejewska** i coraz odważniej grająca (na lewym skrzydle) **Malczak** (próba wprowadzenia na tę pozycję **Białkowskiej** nie zdała egzaminu). Podobały się również bramkarki: **Chmielewska**, która obroniła przede wszystkim w sobotnim spotkaniu kilka bardzo groźnych strzałów i **Kosiorowska** za skuteczne „wyjście" z obrony rzutów karnych. Na pierwszą pozytywną ocenę zasłużyła także młoda **Bednarska.**

Jeżeli zawodniczka ta popracuje jeszcze nad szybkością, wówczas trener S. **Fortman** będzie miał z niej pociechę.

Wśród licznej grupy sympatyków widzieliśmy na obu meczach Teresę **Żurowską**. Czyżby piłkarka ta zamierzała powrócić do Pogoni?

(bt)

Wyniki i tabele

I liga piłkarska

Motor — GKS	2:2 (1:1)
Zagłębie S. — Bałtyk	2:1 (1:0)
Lechia — Stal	2:0 (1:0)
Lech — Śląsk	1:0 (0:0)
Górnik W. — ŁKS	2:2 (1:0)
Górnik Z. — Zagłębie L.	2:0 (0:0)
Widzew — Ruch	2:0 (2:0)
Legia — Pogoń	3:1 (0:0)

TABELA

1. Widzew	15:3	14—4
2. Górnik Z.	14:4	27—6
3. Ruch	13:5	16—11
4. Legia	12:6	18—12
5. Lech	11:7	10—7
6. Górnik W.	10:8	13—11
7. ŁKS	9:9	13—12
8. Zagłębie S.	9:9	11—16
9. Pogoń	8:10	11—15
10. GKS	8:10	9—13
11. Lechia	7:11	10—14
12. Śląsk	6:12	11—13
13. Stal	6:12	7—12
14. Bałtyk	6:12	10—18
15. Motor	6:12	8—16
16. Zagłębie L.	4:14	3—11

II liga piłkarska

Ślęza — Chrobry	1:1 (0:0)
Gwardia — GKS Jastrzębie	1:3 (1:1)
Moto — Zawisza	3:3 (1:0)
Radomiak — Zagłębie	0:2 (0:1)
Arka — Stal Stocznia	1:0 (1:0)
Olimpia — Szombierki	3:1 (0:0)
Odra W. — Odra O.	1:1 (0:1)
Dozamet — Piast	0:0

TABELA

1. Odra W.	12:4	9—2
2. Olimpia P.	12:4	9—3
3. Stal Stocznia	9:7	7—11
4. Dozamet	8:8	8—5
GKS Jastrzębie	8:8	8—5
6. Szombierki	8:8	8—6
7. Moto Jelcz	8:8	15—14
8. Odra O.	8:8	8—8
9. Radomiak	8:8	7—7
10. Zawisza	8:8	8—9
11. Chrobry	8:8	7—8
12. Gwardia	8:8	8—10
13. Piast	7:9	7—7
14. Zagłębie W.	6:10	7—9
15. Ślęza	6:10	7—10
16. Arka	4:12	2—11

III liga piłkarska

Sparta — Energetyk	1:0
Chemik — Stilon	1:0
Arkonia — Stoczniowiec	1:1
Błękitni — Warta	4:2
Flota — Celuloza	2:6
Pogoń S. — Lechia	1:1
Łucznik — Lubuszanin	1:1

TABELA

1. Chemik	13:3	14—5
2. Stilon	12:4	11—4
3. Lubuszanin	10:6	9—6
4. Warta	9:7	16—10
5. Lechia	9:7	14—9
6. Arkonia	9:7	13—8
7. Błękitni	8:8	13—10
8. Łucznik	8:8	7—12
9. Celuloza	7:9	7—7
10. Energetyk	6:10	6—9
11. Sparta	6:10	6—12
12. Pogoń	5:11	7—12
13. Stoczniowiec	5:11	2—7
14. Flota	5:11	6—21

Porażka piłkarzy Stali

Bez walki nie ma sukcesów

II LIGA piłki nożnej: ARKA GDYNIA — STAL STOCZNIA 1:0. Bramkę dla gospodarzy zdobył w 12 minucie Wielowiecki.

Stal wystąpiła w składzie: **Falkowski — Bartłomowicz, Stukonis, Jarosz, Rembisz — Kornak, Dąbrowski, Zięcik, Krzystolik (od 80 min. Mikołajczyk) — Parada (od 57 min. Burkhardt), Siwa.**

Tydzień temu relację ze spotkania Stal — Olimpia zatytułowaliśmy: **„Stal potrafi grać z liderami".** Czyżby tylko z nimi? Co bowiem sądzić o Stali, która potrafi zwyciężyć lidera, a ma straszliwe kłopoty ze zdobyciem jednego, nie mówiąc już o dwóch punktach z ostatnią (!) drużyną II ligi — Arką Gdynia?

Stal tracąc bramkę w 12 minucie, później tylko dwukrotnie zagroziła bramce Arki. Niestety, siła bez strzały **Siwy i Zięcika** bez trudu wyłapał bramkarz.

Na 90 minut spotkania tylko dwa oddane strzały świadczą o „szalonej" pracowitości naszych piłkarzy. Tymczasem nie ma tak dobrze w I czy w II lidze, żeby wywalczyć punkty bez walki. A może Stal nadal cieszy się zwycięstwem z Olimpią Poznań... (bt)

Lekkoatletyczny trójmecz

ZSRR pokonał USA i Japonię

LEKKOATLETYCZNY trójmecz pomiędzy reprezentacjami ZSRR, USA i Japonii, który zakończył się w Tokio przyniósł zdecydowany sukces lekkoatletom radzieckim, którzy pokonali w punktacji łącznej USA 231:184 i Japonię 253:127. USA wygrały natomiast z Japonią 248:141.

Kalejdoskop sportowy

◇ **Eliminacje piłkarskich MŚ:** Australia — Nowa Zelandia 0:0, Syria — Bahrajn 1:0, Zjed. Emiraty Arabskie — Irak 2:3, Hongkong — Japonia 1:2.

◇ **Zaległości w europejskich pucharach piłkarskich:** Fram Reykjavik — Glentoram Belfast 3:1 (PZP), FC Porto — FC Brugge 4:3 (UEFA).

◇ Siódma partia meczu o szachowe mistrzostwo świata pomiędzy **Karpowem i Gasparowem** zakończyła się remisem, zaproponowanym przez Karpowa. Wynik meczu 4:3 dla Karpowa. Osma partia — jutro.

◇ Podczas meczu I ligi hokeja na lodzie Cracovia — Stoczniowiec Gdańsk (8:1), Jan **Kuklis** z drużyny gości uderzył kijem arbitra, za co otrzymał w II tercji karę meczu...

◇ Leszek **Stępniewski** jest nadal liderem zawodów torowych o „Grand Prix Caracol", odbywających się w Cali (Kolumbia). W sobotę Polak zajął II miejsce w wyścigu australijskim.

◇ Tenisiści stołowe GKS Jastrzębie, w swoim pierwszym meczu o Puchar Europy, pokonały u siebie 5:0 grecki zespół Profitis Ilias.

◇ Michael **Spinks** (USA) został zawodowym mistrzem świata wagi ciężkiej w boksie, pokonując w Las Vegas obrońcę tytułu, swego rodaka Larry **Holmesa.**

◇ Na zawodach w Berlinie Zachodnim reprezentanci RFN zdobyli Puchar Narodów w kajakarskim maratonie. Polacy zajęli piąte miejsce.

◇ Polscy siatkarze pokonali w Olsztynie zespół ChRL 3:0 (19:17, 15:6, 15:10). Dobrze grał Waldemar Kasprzak. Na krótkie tylko zmiany wchodził Roman Borówko. (opr. jg)

W klasie modeli z napędem silnikowym

J. Zieliński mistrzem Polski

BARDZO dobrze spisał się, na 50 mistrzostwach kraju modeli swobodnie latających w Lesznie, zawodnik Aeroklubu Szczecińskiego — Jarosław **Zieliński.** Nasz reprezentant został mistrzem Polski w klasie modeli z napędem silnikowym.

(jg)

Z okazji Dni Rostocku

Piłkarki z NRD lepsze

Z OKAZJI Dni Przyjaźni Okręgu Rostockiego w województwie szczecińskim odbyło się towarzyskie spotkanie w piłce ręcznej dziewcząt. Dwukrotnie piłkarki SC Empor Rostock pokonały młode zawodniczki Pogoni. W sobotę 35:18 (20:6), a w niedzielę 22:14 (10:9). Drużynę rostocką reprezentowało bezpośrednie zaplecze I-ligowej „słódemki". (bt)

PONIEDZIAŁEK, 23 WRZEŚNIA

DZIŚ:
Tekli, Bogusława
JUTRO:
Gerarda, Teodora

POGODA

SŁONECZNIE, temp. do 16 st. Nocą przygruntowe przymrozki. Wiatr słaby do umiarkowanego, północno-zachodni.

DZIŚ rano w Szczecinie ciśnienie wynosiło 1020 hPa (765 mm Hg). W ciągu dnia wzrost ciśnienia.

TEATRY

MUZYCZNY (889-02) „Królewna Śnieżka" g. 13 (poniedziałek i wtorek).

KINA

DELFIN (468-78) „Zabicie ciotki" g. 15.45 — pol. l. 18; „Szalony Henry" g. 18 — NRD — l. 18; „Paris-Texas" g. 20 — RFN — l. 18; wtorek: „Pismak" g. 9, 11.15, 13.30, 15.45; „Beethoven" g. 18 — NRD — l. 12; „Paris-Texas" g. 20; **COLOSSEUM** (458-18) „Kim jest ten człowiek" g. g. 16, 18 — pol. l. 15; „Gremlinsy rozrabiają" g. 20 — USA — l. 15 (film przedpremierowy — poniedziałek i wtorek); **KORAB** — „Strefa graniczna" g. 17 — radz. l. 12; **KOSMOS** (380-03) „Werdykt" g. 9.30, 12, 14.30, 17, 19.30 — USA — l. 15 (poniedziałek i wtorek); **BAŁTYK** (733-35) „Mała czarownica" g. 15 — CSRS; „Ballada o Narayamie" g. 16.45, 19.15 — jap. l. 18; wtorek: „Tajemnica stalowego miasta" g. 15 — CSRS — l. 12; „Blues Brothers" g. 16.45, 19.15 — USA — l. 15; **POLONIA** (221-834) „Szaleństwa panny Ewy" g. 14 — pol.; „Seksmisja" g. 16 — pol. l. 15; „Zagadka nieśmiertelności" g. 18.30 — USA, l. 18 (poniedziałek i wtorek); **PIONIER** (475-02) „I ty zostaniesz Indianinem" g. 11, 13 — pol.; „Star 80" g. 9, 15, 17, 19 — USA — l. 18 (poniedziałek i wtorek); **ZAMEK** (kino studyjne) „Jeszcze tylko raz" g. 17, 19 — jug. l. 18; **MARS** — „Anna, siostra Jazy" g. 16 — CSRS; „Zemsta po latach" g. 18, 20 — kanad. l. 15; **SZMARAGDOWE** (Zdroje) „Vabank II czyli riposta" g. 17.30, 19.30 — pol. l. 15; **PRZYJAŹŃ** (Dąbie) „Biały lotos" g. 17.30, 19.30 — chiński — l. 15; **1 MAJ** (Żydowce) „Klasztor Shaolin" g. 17, 19 — Hongkong.-Chiny, l. 15; **BAJKA** (Police) „Spokojnie, to tylko awaria" g. 17, 19 — USA — l. 15; **BIAŁY ŻAGIEL** (Trzebież) „Klasztor Shaolin"; **ZATOKA** (Nowe Warpno) „Pawilon drapieżników" g. 18 — CSRS; **JUTRZENKA** (Chojna) „Brylanty pani Zuzy" pol. l. 15; **GRYF** (Gryfino) „Klasztor Shaolin", Hongkong-Chiny, l. 15; **WISŁA** (Goleniów) „Być albo nie być" — USA — l. 15; „Old Surehand" jug. l. 12; **INA** (Stargard) „Zagadka nieśmiertelności USA, l. 18.

DYŻURY

SZPITALE
CHIR. DZIECIĘCA — Wojciecha 7; CHIR. DOROSŁYCH — Unii Lubelskiej + Zdunowo; WEWN. + POŁOŻNICTWO + GINEKOLOGIA — rejonowe.
PRZYCHODNIE
DZIECIĘCA — Wojciecha 7 — g. 20—8; DOROSŁYCH — al. Jedności Narodowej 12 — g. 19—7; STOMATOLOGICZNA — al. Jedności Narodowej 12 — g. 20—7.
APTEKI
AL. WYZWOLENIA 11 (dod. odtrutki) 422-46; AL. WOJ. POL. 134 — 749-00; STOŁCZYN, Nad Odrą 20 — 239-422; ZDROJE, Bat. Chłopskich 54 — 612-573.
INFORMACJE
PKS — tel. 469-30: odjazdy autobusów pospiesznych — tel. 936; KOLEJOWA — tel. 935: pociągi odjeżdżające — tel. 933; pociągi przyjeżdżające — tel. 934; SŁUŻBA ZDROWIA — tel. 425-25 i 446-46 — g. 8—15; OŚRODEK DOSKONALENIA KADR MEDYCZNYCH — tel. 770-60 — g. 8—13; USŁUGOWA — tel. 428-14 — g. 7.30—15.30; STAN DRÓG — tel. 980 — g. 7—21; O RUCHU STATKÓW W PORCIE I NA MORZACH — tel. 951; RODZINA (PLO, PŻB, PŻM, „Gryf", „Odra") — tel. 34-716 — g. 8—20; „TRANSOCEAN" — tel. 383-68 — g. 8—20.
POGOTOWIA
RATUNKOWE — tel. 999; MO — tel. 997; STRAŻ POŻARNA — tel. 998; DROGOWE — tel. 981; SPÓŁDZIELCZE — tel. 982; ELEKTROWNI — tel. 991; GAZOWE — tel. 992; WODNO-KANALIZACYJNE — tel. 994; LOKATORSKIE — tel. 986; POGOTOWIE WODNE MO — tel. 318-81.

TELEWIZJA

PROGRAM I
15.55 NURT. 16.25 Wiadomości. 16.30 Dla młodych widzów „Stowarzyszenie myślących". 16.55 Kino „Zwierzyńca". 17.20 Wiadomości. 17.30 Film TVP „Stawka większa niż życie". 18.40 Echa stadionów. 19 Dobranoc. 19.10 „Laboratorium". 19.30 Dziennik. 20 Publicystyka. 20.15 Teatr TV „Podróż na północ". 21.40 Komentarze. 22 „Pokój 408". 22.30 Seans filmowy Pegaza. 23 Wiadomości.
PROGRAM II
17.30 Zacznijmy od poniedziałku. 18 Teleturniej „Kosmiczny test". 18.20 Przeboje. 18.30 Kronika (lok.). 19 „Piękni i wspaniali". 19.30 Dziennik. 20 Pr. rozrywkowy. 20.45 Magazyn motoryzacyjny. 21.15 Kalendarz wyborczy. 21.40 Film kanad. „Daleko zaszłaś, Katie". 22.30 „Powrót na zachód". 23.10 Wieczorne wiadomości.
WTOREK
8.10 Geografia dla kl. VII. 9 Plastyka dla kl. II. 9.35 Domowe przedszkole. 10 Wiadomości. 10.10 Film TV jap. „Oshin". 11.10 „Bądź piękna". 11.20 Gość programu. 11.30 Europejskie parki narodowe — Francja. 12 i 12.50 J. polski. 13.30 i 14 TRR. 14.50 Plastyka dla kl. II. 16.25 Wiadomości. 16.30 Dla dzieci „Kameleon". 16.55 Dla dzieci „Spotkanie bajek". 17.20 Wiadomości. 17.30 Magazyn związkowy. 18 Informator wydawniczy. 18.15 Film dokum. „Z życia emerytowanego lekarza na prowincji". 19 Dobranoc. 19.10 Klinika zdrowego człowieka. 19.30 Dziennik. 20 „Czas wyborów". 20.30 Film jap. „Oshin". 21.30 Komentarze. 21.50 Zielony eksport. 22.35 Miesięcznik muzyczny. 23.35 Wiadomości.
PROGRAM II
17.30 „...te nieznośne dzieciaki w życiu i w filmie". 18 „Wokół Chopina". 18.20 Przeboje Dwójki. 18.30 Kronika (lok.). 19 „Z przymrużeniem oka". 19.30 Dziennik TV. 20 „Express reporterów". 20.15 Notatnik Warszawskiej Jesieni. 21 „Prawdy Polaków". 21.30 Film NRD „Przegrana czy zwycięstwo?". 22.40 Wieczorne wiadomości.
UWAGA: TV zastrzega sobie prawo do zmian w programie.
PROGRAM BERLIŃSKI
14.25 J. angielski. 15.30 Film radz. „Spór o sierżanta Griszę". 17 Wiadomości. 17.15 Widowisko dla dzieci. 17.50 Gimnastyka. 18.50 TV dziecięca. 19 Wizyta. 19.25 Prognoza pogody, kronika. 20 Kom. filmowa „Allotria". 21.35 Czarny kanał. 21.55 Film bułg. „Klucz mordercy". 23.10 Kronika.

RADIO

PROGRAM I
WIADOMOŚCI: 18, 19, 20, 22, 23.
17.30 Przygoda z piosenką. 18.05 Problem dnia. 18.20 Jazz i piosenka. 19.30 Radio dzieciom „Olbrzymoludy". 20.15 Koncert życzeń. 20.45 „Hiob". 20.55 Rzemieślnicze sprawy. 21.15 Wybitne kreacje Kwintetu Warszawskiego. 22.05 Zbliżenia. 22.20 Suplement do Leksykonu Polskiej Muzyki Rozrywkowej. 23.25 Dla tych, co nie lubią rocka.
PROGRAM II
WIADOMOŚCI: 17, 21.20, 0.50.
15.10 Muzyka młodych. 16 Rok Muzyki Bacha i Haendla. 16.50 „Port lotniczy". **17.05 Felieton. 17.15 Dziennik. 17.20 Ze światowej estrady. 17.40 Muzyczne aktualności. 18 Spotkanie z młodością.** 18.30 Klub Stereo. 19.30 Międzynarodowy Festiwal Muzyki Współczesnej. 20.10 Wieczór w filharmonii. 21.45 Studio form dokumentalnych. 22.10 Słuchajmy razem. 23 „Dopóki żyję nie nadejdzie". 23.20 Koncert polski. 24 Głosy, instrumenty, nastroje.
PROGRAM III
SERWIS: 15, 16, 17, 18.
15.05 Premiery i bisy. 15.45 W pracowni pisarza. 16 Zapraszamy do Trójki. 17.30 Polityka dla wszystkich. 19 „Pan Wołodyjowski". 19.30 Trochę swinga.. 19.50 „Okrutni Sforzowie". 20 Katalog nagrań. 20.45 Klub Trójki. 21 Trzy kwadranse jazzu. 21.45 Klub Trójki. 22.15 Piosenki Mateusza Święcickiego. 22.45 „Bez taryfy ulgowej". 23 Zapraszamy do Trójki. 23.50 „Opowieści Nany".
PROGRAM IV
WIADOMOŚCI: 17, 19.30, 23.50.
16.10 Leksykon lekkiej muzy. 16.30 Widnokrąg. 17.05 „Placido Domingo — moje życie na scenie". 18 Rozważania stylistyczne. 18.10 Piosenki starej Warszawy. 18.40 Studio ekspertów. 19.35 Przeboje. 19.55 W trosce o przyszłość. 20.20 Wieczór muzyki i myśli. 22 Akademia muzyki dawnej. 22.50 Lektury Czwórki. 23 Muzykoterapia. 23.30 Człowiek i nauka.

PRACA

ZAKŁAD Kuśnierski — zatrudni krawcową, Wiechnik, tel. 757-04. 26749-G

MATRYMONIALNE

KOMPUTEROWY System Matrymonialny „Razem". Tysiące ofert. Ośrodek Obliczeniowy 80-958 Gdańsk 50, skr. 195. 3347-K

RÓŻNE

WYPRAWIANIE skór futerkowych, Kłos, Szczecin, ul. Gajowa 13. Punkt przyjęć czynny codziennie 16—18. 26646-G
POSZUKUJĘ garażu w rejonie Niebuszewa, tel. 220-724. 26617-G
TELENAPRAWA, Paryski, 222-132. 25463-G
TELEPOGOTOWIE, Martyniuk, 88-474. 24478-G
TELENAPRAWY — przestrajanie bezszumowe — Serocki, 82-35-25. 23807-G
ANTENY telewizyjne, UKF zachodni — Gągalski, 44-316. 25487-G
ANTENY Gogacz, 239-470. 18807-G
PRALKI, programatory, Ratajczyk, 525-434. 24136-G
PRALKI, programatory, Rutkowski, 52-46-56. 23028-G
PRZEPROWADZKI — 765-53, Kozłowski. 25556-G
ALARMY zamki, Cielas, 527-494. 23856-G
CZYSZCZENIE dywanów u klienta, Teresa Szymczak, 82-15-12. 22839-G
USŁUGI gazowe, 472-79, Korycko. 20932-G
CYKLINOWANIE, Jasitczak, tel. 719-86. 25955-G
KSIĄŻKI Szumana zamienię na Encyklopedię Popularną. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 25334.
INSTALACJE elektryczne, Maruszak, 44-801. 24654-G

KUPNO

PRZEDNIE zawieszenie Fiata 125 p, silnik, skrzynię biegów Poloneza kupię, tel. 525-534 po 16. 26701-G

SPRZEDAŻ

SYRENĘ 105 L, sprzedam, 22-99-59. 26823-G
125 p (1979) tanio sprzedam, Stargard Szcz. tel. 77-36-44. 26735-G
PASSATA „TS" okazyjnie sprzedam, tel. 445-63. 26645-G
COMMODORE 116 sprzedam, tel. 362-18. 26628-G
ZASTAWĘ 1100 (1978) stan dobry sprzedam, tel. 723-19. 26615-G
KAROSERIĘ Fiata 126 p do remontu sprzedam, tel. 766-92 po 16. 26786-G
KAROSERIĘ 126 p (1981) sprzedam, tel. Stargard, 773-628. 26793-G
SILNIK Mercedesa 200D sprzedam lub zamienię na 126 p, tel. 82-33-15. 26770-G
PRALKĘ automatyczną, lodówkę „Silesia" — sprzedam, tel. 22-11-82. 26636-G
NOWĄ pralkę automatyczną sprzedam, 22-60-22. 26782-G
ZAMRAŻARKĘ 350 l — sprzedam, Stargard Szcz., Okrężna 28. 26746-G
TELEWIZOR kolorowy „Videoton" na gwarancji sprzedam. Kujawska 7/33 po 15. 26694-G
KOLUMNY 20 W (gwarancja) sprzedam, tel. 226-440. 26772-G
ALTUSY 110, słuchawki sprzedam, tel. 230-849 26726-G
WZMACNIACZ kolumny Daniela, lodówkę, silnik Wicher, sprzedam, tel. 455-31. 26767-G
4 SZT. okien 1 × 0,8 — sprzedam, tel. 384-54. 26687-G
DYWAN belgijski 2,5 × 3,5 sprzedam, tel. 793-364. 26684-G
RÓŻNE kształtki hydrauliczne, rury czarne stalowe bezszwowe Ø 100 oraz kożuch damski i męski (używane) a także pełne wyposażenie sklepu przemysłowego, sprzedam, tel. 22-33-83. 26706-G
BŁAMY z norek na kurtkę i futro tanio sprzedam, ul. Wielkopolska 26/5, (godz. 16—18). 26774-G
DYWAN 3×4, 2×3, komputer MSX MPC-80, 64KB, sprzedam, tel. 745-82. 25701-G
DYWAN belgijski sprzedam. tel. 82-27-14. 25731-G
WZMACNIACZ VOX — combo 100 W String — Solina Leslie ze wzmacniaczem 2×60 W sprzedam, tel. poniedziałki 16—18, tel. 820-222. 25533-G
TELEWIZOR Rubin 714P oraz Elektronikę kolor — turystyczny — sprzedam, tel. 704-46. 25600-G
EE-3 Praktica, Pentacon TTL — obiektywy sprzedam, Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 25613.
GRAMOFON Bernard Fryderyk Fonomaster sprzedam, tel. 79-46-63. 25654-G
SZAFĘ grającą stereo sprzedam, Szczecin, tel. 443-96. 25734-G
MAGNETOFON „Aria", taśmy, zegarek Orient, Syrenę 104 tanio sprzedam, tel. 820-785. 25742-G
TV czarno-biały, 3,5 m kw. glazury podłogowej — sprzedam, tel. 39-168. 25770-G
PIANINO sprzedam, tel. 466-17 — po godz. 18. 25787-G
AKORDEON używany, kolumny 30 W sprzedam, tel. 22-42-14. 25581-G
WZMACNIACZ basowy i biurko sprzedam, tel. 521-642. 25821-G
PALMY sprzedam, tel. 231-587. 25632-G
PALMĘ kencję, dużą sprzedam, Wojska Polskiego 42/11. 25540-G
CEBULE tulipanów Apeldoorn różne wielkości, sprzedam, Gryfino, tel. 36-48. 25235-G
LODÓWKĘ Donbas — sprzedam, tel. 79-26-21. 25530-G
ZAMRAŻARKĘ sprzedam, tel. grzeczn. 22-20-44 po 17. 25609-G
MAŁĄ lodówkę, dywan, wózek głęboki, sprzedam, 788-89. 25630-G
LODÓWKĘ zagraniczną sprzedam, ul. Romera 19/16 (17—20). 25669-G
MIŃSK 16 na gwarancji, sprzedam, tel. 45-300 25781-G
ZAMRAŻARKĘ 100 l (nowa) sprzedam. Pokoju 49/3. 25809-G
KURTKĘ z lisów rudych, rozmiar średni — sprzedam, tel. 89-383 godz. 17—20. 25524-G
KOŻUCH damski (164 cm) sprzedam, tel. 734-81. 25573-G
KOŻUCH damski, mały tanio sprzedam, tel. 765-79. 25547-G
CZARNĄ kurtkę karakułową, rower młodzieżowy i suknię ślubną sprzedam, tel. 52-41-57. 25566-G
BŁAM karakułowy, „Stynkę" z silnikiem spalinowym i elektrycznym, wózek głęboki sprzedam, Police, Leningradzka 5/3. 25623-G
BŁAM karakułowy — sprzedam, Police, Mieszka I 4c/35 od 18.30. 25626-G
NOWY kożuch damski rozmiar 52, futro z piżmowców grzbiety, rozmiar 46 sprzedam, tel. 896-74. 25722-G
PŁASZCZ skórzany, granatowy (średni), wózek głęboki, bordo — sprzedam, ul. Budziszyńska 28b/7. 25750-G
PŁASZCZ skórzany rozmiar 52, telewizor czarno-biały sprzedam, tel. 52-30-23 po 17. 25754-G
KOŻUSZKI męskie, krótkie, sprzedam, tel. 52-10-60. 25784-G
NUTRIE z klatkami i dużą palmę feniks tanio sprzedam, tel. 521-876. 25807-G
SUKNIĘ ślubną z tiulu w drobne kropeczki, rozmiar średni sprzedam, tel. 231-231 po godzinie 16. 25816-G
STARA 28 chłodnia, sprzedam, krótki, Napierskiego 43/3. 25528-G
SAMOCHÓD osobowy marki Buick-Lesabre z silnikiem Diesla po kapitalnym remoncie — sprzedam lub zamienię na mniejszy, tel. 793-269. 25544-G
ŻUKA A-06 sprzedam, tel. 613-786. 25691-G
CIĄGNIK C-355 sprzedam lub zamienię na Fiata 126p, Sławomir Szpyt, Żółwia Błoć 53, 72-100 Goleniów, tel. 31-94. 25715-G
ŁÓŻECZKO dziecięce — sprzedam, 737-89. 25529-G
ZESTAW wypoczynkowy „Atlantic" — sprzedam, tel. 613-855. 25569-G
MEBLE swarzędzkie, silnik do łodzi Yamaha, radiomagnetofon z adapterem Uniwersum — RFN — sprzedam. Świerczewskiego 27/1. 25621-G
TAPCZAN sprzedam. Waryńskiego 3B po 17. 25625-G
KOSZALIN P-3, łóżeczko (NRD), krzesełko samochodowe, szafę 2-drzwiową, dywan (Kowary), wózek spacerówkę, sprzedam, Wyspiańskiego 8/1 po 16. 25645-G

NIERUCHOMOŚCI

DOMEK z ogrodem — sprzedam, Maszewo, ul. Chopina 33, informacja tel. 30-98 Goleniów, Jakubowski. 162-P

LOKALE

MIESZKANIE 3-pokojowe sprzedam, 735-30. 26765-G
PIŁA 2 pokoje standard 48 m kw., nowe budownictwo, telefon zamienię na równorzędne lub 3 małe pokoje, chętnie z telefonem w Szczecinie, tel. 365-48. 26754-G
STUDENT germanistyki poszukuje mieszkania, tel. 424-14. 26619-G
POSZUKUJĘ 2 pokoi sublokatorskich przy starszej, zrównoważonej kobiecie, tel. 22-37-12. 26763-G
POSZUKUJĘ mieszkania 2-pokojowego, tel. 22-37-12 od 8—12. 26764-G
POKÓJ, garaż do wynajęcia, Szybowcowa 111. 26737-G
ODNAJMĘ pokój, Wieniawskiego 13. 26621-G
KAWALERKA do wynajęcia, tel. 717-94. 26711-G
SZCZECIN M-4 os. Majowe zamienię na M-4 w Bydgoszczy. Szczecin, ul. Kormoranów 25/5 po godz. 16. 25509-G
ŁÓDŹ — pokój, kuchnia, łazienka, nowe budownictwo zamienię na podobne lub większe w Szczecinie lub okolicy. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 25522.
MIESZKANIE 3-pokojowe, własnościowe w domku, ogród zamienię na własnościowe, M-4 lub M-3 i kawalerkę, tel. 41-56-10. 25543-G
1/2 **BLIŹNIAKA** na Gumieńcach możliwość rozbudowy, ogród, zamienię na 2 mieszkania 2-pokojowe (nowe budownictwo). Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 25545.
M-3 wysoki parter 47 m kw. os. Książąt Pomorskich zamienię na 3-pokojowe, spółdzielcze, najchętniej w śródmieściu na dogodnych warunkach. Szczecin, ul. Myśliwska 15/1. 25568-G
DWA pokoje, kuchnia, łazienka, ogród, garaż zamienię na większe, tel. 704-46. 25599-G
M-3 48,5 m kw. Szczecin-Słoneczne I p., telefon zamienię na dwa mieszkania M-2 z telefonem, 619-102 (16—20). 25601-G
WŁASNOŚCIOWE 2 pokoje, komfortowe, telefon, II piętro zamienię na duże mieszkanie z telefonem, tel. 82-34-20. 25614-G

SALON PIĘKNOŚCI „POLLENA"

zaprasza do

SOLARIUM

Opalanie całego ciała najnowocześniejszymi urządzeniami produkcji RFN.

Szczecin, ul. Krzywoustego 11
czynne w godz. 7—21.
25097-G

„STUDENT-SERVICE"
Studenckie Biuro Usług ZSP

Oddział nr 6 Szczecin

Oferujemy usługi w zakresie:

▲ **konserwacji wewnątrzzakładowych sieci telefonicznych**
▲ **remontów i modernizacji sieci wewnątrzzakładowych**
▲ **instalacji abonenckich central ręcznych i automatycznych**
▲ **instalacji telefonicznych urządzeń dyspozytorskich**
▲ **projektowania wewnętrznych sieci słaboprądowych (radiofonii, telekomunikacji)**
▲ **pomiarów kontrolnych, cieplnych i elektroenergetycznych.**

Oferty przyjmujemy: telefon 478-42, tlx 0422769 lub pisemnie: al. Boh. Warszawy 55, 71-070 Szczecin.

5196-K

„KURIER SZCZECIŃSKI" — dziennik RSW „Prasa—Książka—Ruch" WYDAWCA: Szczecińskie Wydawnictwo Prasowe 70-550 Szczecin, pl. Hołdu Pruskiego 8. REDAKCJA 70-550 Szczecin, pl. Hołdu Pruskiego 8 (skr. poczt. 70-925 Szczecin) redaktor naczelny — Ireneusz Jelonek. DRUK: Szczecińskie Zakłady Graficzne. TELEFONY: centrala 430-21, sekretariat red. naczelnego 437-41, sekretarz redakcji 467-21, dz. miejski 462-35, dz. ekonom.-morski 427-77, dz. sportowy 379-50, dz. łączności z Czytelnikami 450-21. OGŁOSZENIA przyjmuje Biuro Reklam i Ogłoszeń 70-550 Szczecin, pl. Hołdu Pruskiego 8, tel. 394-34. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca.
J-2

Z obrad Prezydium MRN

* Realizacja zadań gospodarczych
* Ocena placówek kultury

GŁÓWNYM tematem ostatniego posiedzenia Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Szczecinie była realizacja planu społeczno-gospodarczego miasta w I półroczu br. Stanowisko Komisji Rozwoju Gospodarczego, Przestrzennego i Gospodarki Finansowej MRN przedstawił w tej kwestii przewodniczący komisji, radny Jerzy Markow.

Stwierdził on m.in., iż wykonanie założeń planu przebiega w wielu dziedzinach prawidłowo. Następuje dalsza poprawa zaopatrzenia rynku, niewątpliwym pozytywem jest znaczne zaawansowanie wykonania planu remontów budynków, uruchomiono nowe połączenia komunikacyjne, nowe placówki handlowo-usługowe (przybyło 10 sklepów i dwa nowe bary mleczne). Niepokój budzą jednak opóźnienia w budownictwie wielorodzinnym. Plan roczny zakłada wybudowanie w Szczecinie 2216 mieszkań, zaawansowanie realizacji za I półrocze wynosi zaś tylko 39,3 proc. Inaczej mówiąc: oddano w pierwszym półroczu do użytku o 165 mieszkań mniej niż w tym samym okresie roku ubiegłego.

W trakcie posiedzenia omówiono także stan szczecińskich placówek upowszechniania kultury. Przewodniczący Komisji Wychowania, Oświaty i Kultury MRN, radny Wacław Pawlik stwierdził m.in., iż sieć placówek kulturalnych jest niewystarczająca, zwłaszcza w dzielnicach peryferyjnych i na nowych osiedlach. Niepokojącym zjawiskiem jest przy tym systematyczne zmniejszanie powierzchni istniejących domów kultury (zabiera się je na cele gospodarcze i administracyjne, jak ma to miejsce w przypadku „Hetmana", Domu Kultury Budowlanych czy Klubu „Unikonu" w Płoni). Brakuje ponadto środków na prowadzenie działalności merytorycznej. W najlepszej jeszcze sytuacji są placówki finansowane z Miejskiego Funduszu Rozwoju Kultury, zdecydowanie źle jest natomiast w zakładowych ośrodkach.

W tej sytuacji radni uznali za pilną konieczność opracowanie kompleksowego programu rozwoju kultury w mieście do roku 1990. (mg)

W OGRÓDKACH przydomowych i na działkach nastał czas zbiorów. Jak się okazuje, w Szczecinie dojrzewa nawet winorośl, choć lato w tym roku wcale nie było słoneczne. *Foto: Wł. Piątek*

Autobusem przez ul. Kolumba

PO SYGNAŁACH naszych Czytelników, którzy postulowali wydłużenie linii autobusowej nr 63, otrzymaliśmy pismo z WPKM, w którym poinformowano mieszkańców miasta, iż z chwilą zakończenia prac przy wiadukcie (ul. Kolumba) — autobusy linii 63 skierowane zostaną od Dworca Głównego ulicami Kolumba, Dąbrowskiego, Połabską, Szpitalną, z wydłużeniem linii przez ulicę Budziszyńską, Inowrocławską do ul. Dobrzyńskiej. Nastąpi to na przełomie września i października. (m)

„Zielone otoki" swemu miastu

Żołnierski czyn

W MINIONĄ sobotę w wielu punktach miasta: na budowach, przy pielęgnacji zieleńców, robotach ziemnych — można było zobaczyć żołnierzy WOP-u. Pracowali od godz. 7 rano do 14 — społecznie — by w ten sposób uhonorować 40-lecie powrotu Ziem Zachodnich i Północnych do Macierzy oraz 40-lecie istnienia Wojsk Ochrony Pogranicza. Byli wśród nich szeregowcy, a także wyżsi oficerowie, wszyscy złączeni jednym, patriotycznym czynem.

GRUPA 30 mężczyzn w zielonych mundurach niwelowała teren pod budowę przedszkola przy ul. Jodłowej. Z głośników płynęła przyjemna dla ucha muzyka, która pomagała pracować i mieć... dobry humor. Tak przynajmniej twierdził płk Tadeusz Kowynia, płk Włodzimierz Biskupski i płk Stefan Wójcik, którzy wespół z szeregowcami nie szczędzili sił dla obiektu, który jest miastu bardzo potrzebny. Słoneczna aura sprzyjała zresztą pracom na świeżym powietrzu. Żołnierze rozrzucali ziemię w miejscach, gdzie nie mogła wjechać maszyna. Inni zajęci byli w sąsiedztwie przygotowywaniem terenu pod zieleńce SP nr 51 oraz przy budowie basenu pływackiego dla uczniów.

Żołnierzy widać było również przy ul. Dworcowej i pl. Tobruckim. Tutaj z kolei przyszli oni w sukurs Przedsiębiorstwu Zieleni Miejskiej. Ludzi do konserwacji kwietników ciągle jest za mało — twierdzi dyr. PZM mgr S. Baszczyński — więc taka pomoc jest na wagę złota. Część młodych chłopców oraz ich przełożeni zajęci byli przygotowywaniem żerdzi pod budowę urządzeń zabawowych na pl. 22 Lipca.

Również w Zdrojach, na osiedlu Majowym, Książąt Pomorskich, słonecznym, Reda — żołnierze zagospodarowywali tereny, wykonywali drogi dojazdowe, małą architekturę, układali kable pod oświetlenie. W szklarni na Gumieńcach pod okiem specjalistów z Przedsiębiorstwa Budownictwa Rolniczego z Goleniowa wykonywali roboty konstrukcyjne przy IV etapie.

Większość miejsc sobotniego czynu żołnierzy była wizytowana przez wiceprezydenta miasta Zdzisława Pacałę oraz dowódcę Pomorskiej Brygady WOP płk. Henryka Grzybowskiego. Ten żołnierski czyn — jak się dowiadujemy — ma być powtórzony także 5 października br. (wvs)

Notatnik szczeciński

◇ SM „Dąb" i LO nr 3 przyjmują zapisy młodzieży do szkółki szachowej, kółka plastycznego na kurs tańca towarzyskiego i dyskotekowego. Zapisy w świetlicy LO. Kurs kroju i szycia oraz dziewiarstwa artystycznego — zapisy przyjmuje SM „Dąb" ul. Ustki 13 codziennie od godz. 15. Do kółka fotograficznego, plastycznego i modelarni lotniczej — ul. Rydla 93, zapisy codziennie do godz. 16.

◇ PAŁAC Młodzieży przyjmuje zapisy dziewcząt i chłopców w wieku 10—14 lat do dziecięcego teatru ruchu „Mimo". Zapisy przyjmowane są w Dziale Imprez III pawilon PM w godz. 15—19.

◇ DYREKCJA i słuchacze Medycznego Studium Zawodowego nr 2 (al. Wojska Polskiego 63) zapraszają młodzież szkół średnich do zwiedzania Izby Pamięci, w której znajdują się eksponaty związane z historią powstania warszawskiego. Izbę Pamięci można zwiedzać po uprzednim ustaleniu daty oraz godziny z sekretariatem Studium tel. 35-934.

◇ DK „Hetman" organizuje Koło PTTK. Zebranie organizacyjne odbędzie się 24 bm. o godz. 17. DK zaprasza wszystkich, którzy pasjonują się turystyką.

◇ OGNISKO Pracy Pozaszkolnej przy SP nr 63 (ul. Mazurska 40) ogłasza nabór dzieci i młodzieży w wieku 11—13 lat do zespołu tańca towarzyskiego. Zajęcia — wtorki i czwartki, godz. 15.15—16.30 w sali gimnastycznej SP 63.

◇ CKM „Słowianin" zaprasza w ramach akcji „Kino ostatniej szansy" na pożegnanie filmu prod. włoskiej „Skok w pustkę" 25 bm. godz. 18.

Udany festyn w Żydowcach

MIESZKAŃCY Podjuch, Żydowiec i Klucza zaczęli się gromadzić w żydowieckim amfiteatrze już przed godziną dziesiątą. I zdyby nie padający cały dzień deszcz, festyn rekreacyjny Zakładów Włókien Chemicznych „Chemitex-Wiskord" zakończyłby się rzeczywiście wieczorem, jak to planowali organizatorzy, a nie późnym popołudniem.

POMIMO niepogody impreza była jednak bardzo udana. W grach i zabawach sportowych brali udział zarówno pracownicy „Wiskordu" i ich dzieci, jak i mieszkańcy dzielnicy.

— Tego typu imprezy są bardzo potrzebne — powiedziała nam Danuta Mianowska — bo łączą w pewnym sensie zarówno tych, którzy pracują w zakładach, jak i mieszkańców dzielnicy. Nie jest też tajemnicą, że to właśnie zakłady chemiczne rzutują na codzienne życie każdego niemal mieszkańca tej części miasta i to zarówno kulturalnie, jak i społecznie. Stąd też właśnie m. in. dzisiejszy otwarty festyn rekreacyjny skupił w amfiteatrze zarówno pracowników zakładów, jak i mieszkańców dzielnicy. I jak widać pomimo deszczu i chłodu frekwencja wcale nie jest mała. Można tu spotkać młodych ludzi, dla których festyn jest okazją do wyżycia się i nieco starszych, którzy po całym tygodniu pracy mają okazję nieco się rozerwać.

Na zakończenie naszej wizyty jeden ze współorganizatorów imprezy (całość przygotowała organizacja zakładowa ZSMP) Henryk Zielnik reprezentujący związki zawodowe powiedział, że dla nich jest to swego rodzaju sonda. A ponieważ okazało się, że tego typu spotkania są potrzebne, od przyszłego roku wejdą na stałe do zakładowego kalendarza imprez. (Jacz)

Kronika wypadków

SOBOTA. O godz. 19.35 u zbiegu ul. Jagiellońskiej i pl. Zamenhofa, „Fiat" mirafiori nr rej. SZS 7554 potrącił na przejściu dla pieszych 14-letnią Małgorzatę Sz., którą z ciężkimi obrażeniami ciała odwieziono do szpitala. Kierowca odjechał z miejsca wypadku. Sprawą zajęła się milicja.

W odległości 1 km za Nowogardem na prostym odcinku drogi, kierowana przez Zbigniewa K. z Nowogardu „Syrena" wpadła w poślizg, wjechała do rowu i uderzyła w drzewo. Kierowcę oraz jego pasażerkę Helenę K. odwieziono do szpitala.

NIEDZIELA. O godz. 15.15 na al. Wojska Polskiego, samochód osobowy „Passat" SZG 6923 potrącił 77-letniego Stefana M., który ze złamaną nogą przebywa w szpitalu. W Załomiu na ul. Produkcyjnej, o godz. 21.40 nietrzeźwy (jak wynika z ustaleń MO) kierowca motocykla „WSK" SZJ 5130, Kazimierz G. z Załomia zjechał na lewą stronę jezdni i uderzył w rowerzystkę, Jadwigę B. Pierwszej pomocy udzielono rannej w pogotowiu.

Późnym wieczorem wybuchł pożar w pomieszczeniu biurowym Elektrowni „Dolna Odra". Spaliło się całe wyposażenie — w tym telefony i maszyna do pisania. Przyczyn pożaru nie ustalono — bada je komisja. (ap)

Ludzie naszego miasta

Satysfakcja z życia

DLA **Bogusława Zyblewskiego** wojskowa szkoła życia zaczęła się w 1934 roku z chwilą wstąpienia po maturze na kurs podchorążych przy 8 Dywizji Piechoty w Modlinie. Potem przeszedł jeszcze szkolenie w Pułtusku, a w Komorowie skończył Zawodową Szkołę Podchorążych Piechoty. W stopniu podporucznika rozpoczął służbę w 33 Pułku Piechoty 18 Dywizji P. w Łomży. Zajmował się tam szkoleniem żołnierzy. W przeddzień wojny pełnił funkcje oficera ds. wywiadowczych i informacyjnych. Podczas kampanii wrześniowej wraz ze swoją dywizją bronił odcinka Narwi. Kiedy jednak poległ dowódca i jego zastępca, a siły wroga były przeważające, 13 września dywizja musiała skapitulować. Nasz rozmówca trafił najpierw do przejściowego obozu w Kleindeksen, jakiś czas przebywał też w oficerskim obozie w Wolfsbergu w Austrii, a w 1940 roku przewieziony został do Dobiegniewa. Tutaj pracował m. in. w obozowym teatrze z takimi osobistościami polskiej sceny jak Kazimierz Rudzki. Wystawiali nawet sztuki pisane przez swoich współtowarzyszy. Nie zdawał sobie jeszcze wówczas sprawy z tego, że ten mały artystyczny epizod jest początkiem jego późniejszej drogi zawodowej.

CZĘŚĆ obozu, w którym znajdował się Bogusław Zyblewski, oswobodzili żołnierze radzieccy. On sam wrócił do Pułtuska i 2 maja 1945 roku został żołnierzem Wojska Polskiego. Po ukończeniu Wyższej Szkoły Oficerskiej w Rembertowie w stopniu kapitana otrzymał przydział do 12 Dywizji Piechoty stacjonującej wówczas w Stargardzie Szczecińskim. Jak wspomina, goszcząc we wrześniu 1945 r. przejazdem u wiceprezydenta Szczecina, trafił akurat na naradę w sprawie założenia gazety... „Kuriera Szczecińskiego".

Najpierw pełnił służbę w Mieszkowicach jako I pomocnik szefa sztabu 43 PP, potem już w Szczecinie w Wojskach Ochrony Pogranicza. Następnie powierzono mu funkcję z-cy szefa sztabu brygady i kierownika Wydziału Operacyjnego, któremu podlegały służby graniczne. Bardzo często zdarzały się wówczas ucieczki przez granicę, a już szczególnie kwitł przemyt; do Berlina szmuglowano żywność, stamtąd rzeczy niedostępne w kraju. Zdarzały się mniej lub bardziej zabawne przygody, w każdym razie nie była to nudna służba.

10 października 1946 roku nasz rozmówca przechodzi do rezerwy w stopniu majora. Pozostał w Szczecinie z którym już zwiąże się na całe życie, tu założył rodzinę, tutaj rozpoczął swój drugi ważny etap w życiu związany z pracą zawodową. Niedługo pracował w przemyśle mięsnym, w 1950 roku zatrudnił się w Państwowej Organizacji Imprez Artystycznych „Artos". Można powiedzieć, że dały o sobie znać pewne zainteresowania artystyczne, rozbudzone w jenieckim obozie. Wówczas też nie zdawał sobie jeszcze sprawy z tego, że tej właśnie branży — choć w różnych jej dziedzinach — pozostanie wierny do końca.

PRZEZ jakiś czas B. Zyblewski był kierownikiem Teatru Objazdowego przy teatrach dramatycznych w Szczecinie, następnie pracował w Państwowym Przedsiębiorstwie Imprez Estradowych, a w 1960 roku przeszedł do telewizji na ul. Tkacką. Przez kilka lat pełnił m. in. funkcję kierownika bazy filmowej. Kręcili wówczas sporo filmów dokumentalnych o Szczecinie oraz regionie, i dzisiaj czasami w kronice TV możemy je oglądać. W 1970 nasz rozmówca wrócił do „Estrady" i pozostał tam aż do przejścia na emeryturę. Jak mówi, miał bardzo ciekawe zajęcie przynoszące wiele zadowolenia. A jaki okres szczególnie miło wspomina? Odpowiada, że początki lat pięćdziesiątych, kiedy widoczny był ogromny entuzjazm ludzi, ich szczery zapał do pracy.

Trudno rozstać się ot tak, po prostu — z tym, co się robiło przez całe życie z prawdziwą pasją. Dlatego pan Zyblewski nie chciał być tylko emerytem, podjął współpracę ze swoją „Estradą" i zajmuje się organizowaniem okolicznościowych imprez. Ludzie chętnie słuchają ciekawego monologu, piosenki kabaretowej, arii operetkowej, a ich zadowolenie z imprezy jest dla p. Bogusława najcenniejszym dowodem uznania. Nie jest to łatwa praca, wymaga wysiłku, pochłania mnóstwo czasu i nic dziwnego, że rodzina naszego rozmówcy protestuje w trosce o jego zdrowie. — On jednak twierdzi niezmiennie, że „nie umie nic nie robić".

(eb)